



19) Kulinarne dziedzictwo

W Winiarni w Piecach koła gospodyń wiejskich pokazywały świąteczne potrawy

15) Strażacy na rysunkach

Rozdano nagrody w miejskim etapie konkursu plastycznego o straży pożarnej



Możemy spać spokojnie Blond czuwa

Trwają zdjęcia do rybnickiej wersji przygód super-agenta 007. Piękne dziewczyny, szybkie samochody i kasyno rodem z Las Vegas.

Strona 12



36 STRON

Wtorek 14 kwietnia 2009 r.

Tygodnik RYBNICKI

Nr 15 (127) rok IV ISSN 1896-8163 Nr indeksu 22491X Cena 1,50 zł

nowy.pl

AKTUALNOŚCI

Jagodowa przewietrzy Wodzisławską

Smog spalin, auto za autem, zniecierpliwieni wiecznymi korkami kierowcy – tak wygląda codziennie ulica Wodzisławska w godzinach szczytu. Sytuacja ma się trochę poprawić, bo lada dzień otwarta zostanie wąska, niewyafaltowana Jagodowa, która umożliwi kierowcom ominięcie zakorkowanego ronda i przedostanie się do centrum. Jak informuje Krzysztof Jaroch z wydziału promocji i informacji, nowa organizacja ruchu zostanie wprowadzona do końca maja.

Strona 4

POWIAT

Plać dwa razy

Mieszkańcy tzw. ratusza, czyli jednego z najbardziej reprezentacyjnych budynków Czerwionki płacą podwójny czynsz, ponieważ dwie firmy nie mogą się dogadać w sprawie kilkuset metrów rury.

Strona 11

WYDARZENIA

Nocne poszukiwanie skarbów

Kilkudziesięciu młodych czytelników spędziło magiczną noc w bibliotece. Były lekcje tańca i dobrych manier, wyprawy w poszukiwaniu skarbów i czatowanie z innymi placówkami.

Strona 18

SPORT



Spadli do trzeciej

Zaledwie jeden sezon siatkarze z TS Volley zagrali w II lidze. 8 kwietnia na parkiecie sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ekonomiczno – Usługowych w Rybniku ulegli drużynie Resovi II Rzeszów 2 do 3, spadając tym samym do III ligi.

Relacja z meczu – strona 21

Wywiad z Wojciechem Kasperskim – strona 20

LIKWIDUJĄ kursy i przystanki

To skutek braku porozumienia między władzami Międzygminnym Związkiem Komunikacyjnym, co udział pasażerów MKK chce, by Rybnik dorzucił się do linii korzystają rybniczanie. Masto zgadza się, ale po należność obliczy system e-biletu. – To zbyt kosztowne, tak skonplikowane, że i tak nie będziemy się wstawiać kolejną wymówką – mówi Daniel Wawrzyczek, szef MKK z rozkazu wybrane kursy i przystanki w Rybniku. są między innymi pasażerowie linii E-3, która nie już w Popielowie, dworcu KM i bazylice (na zdjęciu).

CZYTAJ NA STRONIE 5

AKTUALNOŚCI : RYNEK ŻEGNA ŁODOWSKO TR. 3 POD PARAGRAFEM : NARKOTYKI SPOD LADY STR. 7 HISTORIA Z PAMIĘCI RYBNICZAN R. 8

PROGRAM TV

Prima

twój dom

Strony 24 - 25

BUDOWNICTWO ARCHITEKTURA WNETRZA OFERTY

SPORTOWE EMOCJE

Strony 20 - 23

ROZRYWKA – czytaj i wygrywaj

taxi za darmo, wypożyczalnia za grosze, płyty DVD i książki dla każdego

Strony 17

Rzecznik praw konsumenta ma po świętach więcej pracy

Przedsiębiorca to nie święta krowa

W szale świątecznych zakupów każdy może popełnić błąd. Zdarza się także, że przeoczyliśmy jakąś usterkę albo oszukano nas. Rzecznik praw konsumenta zachęca, by pamiętać o przysługujących nam prawach.

Przypadek naszego czytelnika

Do redakcji Tygodnika zadzwonił czytelnik ze skargą, że jedna z sieci handlowych wprowadziła go w błąd. Najpierw przysłała do domu gazetkę reklamową, w której znajdowała się bardzo atrakcyjna oferta czekoladowych pierniczków. Podczas zakupów okazało się jednak, że ciastek w promocji nigdzie nie ma. – To skandal! Zostałem wprowadzony w błąd. W ogóle bym się tam nie fatygował, gdybym wiedział, że to tylko chwyt reklamowy który ma ściągnąć klientów – burza się pan Alfred.

Sąsiadka ma taką

Dla rzecznika praw konsumenta taka sprawa to nie pierwsza. A że okres świąteczny właśnie się zakończył, trzeba się znów spodziewać wysypu podobnych. – Po każdym świętach jest zawsze fala ludzi, którzy proszą o informacje na temat możliwości zwrotu zakupionego

towaru. Często okazuje się, że podczas gorączki zakupów wielu rzeczy nie zauważyliśmy. A to, że sąsiadka ma taką samą torebkę, a to, że sukienka jest jednak dwa rozmiary za duża. Przychodzą do mnie ludzie i pytają, jak mają się zachować, gdy cena towaru na półce różni się od tej, nabijanej na kasie. Takie rzeczy powinno się reklamować. Ta niższa cena jest ofertą handlową i klient podejmuje w oparciu o nią decyzję o zakupie. Przy kasie nie może się okazać, że towar kosztuje jednak więcej. W ciągu najbliższych tygodni spodziewam się więc wielu takich niezadowolonych klientów – informuje Sonia Karwot.

Manipulacja ceną

Rzeczniczka nie spotkała się jeszcze z przypadkiem, który zgłosił nasz czytelnik. Mimo to i tak ma pełne ręce roboty z innymi przekrętami. – Manipuluje się ceną, byleby zainteresować. – Często takie przekrety zdarzają się w internecie. Co do gazetek, pojawia się tam informacja: „do wyczerpania nakładu”. Ustawa o nieuczciwych praktykach rynkowych mówi między innymi o reklamie-przynęcie. Taka zakazana praktyka występuje wtedy, gdy przedsiębiorca zabezpieczył małą

Gdy przyszedłam tutaj do pracy, nagle zaczęłam zwracać uwagę na wszystkie etykiety, a paragony zawieszają na hak. Ludzie nie znają swoich praw. Trzeba ich w tym zakresie informować. Konsumentcie, miej głowę otwartą! – apeluje Sonia Karwot, rzecznik praw konsumenta w powiecie rybnickim.



liczbę promocyjnych usług lub produktów, a przy tym nadmiernie rozdmuchał reklamę i oczywiście jest, że nie zdoła zaspokoić popytu. Często zdarza się tak, że obsługa jest miła tylko do momentu zakupu. Potem jest już inaczej. Tak bywa na przykład z telefonami komórkowymi. Trudno je sprawdzić w salonie, a zdarzają się przecież takie, które są niesprawne

już w momencie zakupu. Gdy wracam tam następnego dnia, pojawia się nagłe ściana i nieuprzejmość – opisuje jeden ze standardowych przypadków Karwot.

Pan kontra mechanik

Co wolno przedsiębiorcy, a co nie... wszystko to bardzo skomplikowane. Rzecznik nie tylko staje po stronie klienta. Najwięcej pracy ma

z wyjaśnianiem, do czego konkretnie mamy prawo. – Ludzie nie znają swoich praw, nie potrafią wyartykułować roszczeń. Trzeba ich w tym zakresie informować. Co do poważniejszych spraw, to występowałam w ubiegłym roku w 300 przypadkach. Połowę z nich udało się załatwić pozytywnie. Kobiety przychodzą w drobnych, konsumenckich sprawach,

Panowie natomiast zgłaszają się do mnie w sytuacji, gdy mają problem z jakimś usługodawcą, na przykład z mechanikiem. Najczęściej problemy są z tymi mniejszymi firmami. Te większe mają pewną politykę konsumencką, a więc dbają o wizerunek i mają środki, z których pokrywane są ewentualne straty – opisuje swoją pracę Karwot. **Krzysztof Szytenhelm**

Pod kreską



SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT W RYBNIKU

Około dwuletni owczarek niemiecki poszukuje domu. Suczka została znaleziona na ulicy Świerkłańskiej w Rybniku. Więcej informacji udziela schronisko.

Przełącz 1% swojego podatku
Towarzystwo Opieki
nad Zwierzętami w Rybniku
KRS 0000154454
Rybnik – Wielopole,
ul. Majątkowa 42, tel. 032 42 46 299
Schronisko czynne
pon-pt: 8.00 – 14.00
sob-niedz: 8.00 – 12.00
w święta: 8.00 – 12.00.

cytat tygodnia

O, to jest ta najlepsza gazeta na Śląsku

– chwali nas
Waldemar
Brzózka odkąd
udało nam się
skutecznie inter-
weniować w kil-
ku sprawach w
Boguszowicach.

Tygodnik RYBNICKI

- Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 032 421 05 10 e-mail: rybnik@nowiny.pl, nowiny.pl
- p. o. redaktora naczelnego: Katarzyna Gruchot, kgruchot@nowiny.pl
- Dziennikarze: Adrian Czarnota, a.czarnota@nowiny.pl (666 023 153), Beata Mońka, bmonka@nowiny.pl (607 083 735), Krystyna Szytenhelm, kszytenhelm@nowiny.pl (600 058 849), Łukasz Zys, lzysla@nowiny.pl (662 245 569)
- Reklama: Wojciech Ostojki, wostojki@nowiny.pl (600 081 664)
- Redakcja techniczna: Jurek Ośliży, jo@nowiny.pl
- Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
- Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
- Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot
- Druk: PRO MEDIA, Opole

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



TELEFON INTERWENCYJNY
0 600 058 849

producent mebli

Mebipol

www.mebipol.pl
biuro@mebipol.pl

Mebipol Sp. z o.o.
47-400 Racibórz
ul. Polna 7c
tel./fax 032 415 73 54

czynne: pn.- pt. 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

s p r a w d ź p r o m o c j e

INFORMACJA DLA CHOROJĄCYCH NA OWRZODZENIA KOŃCZYN DOLNYCH:

Jeśli jesteś osobą pełnoletnią, przebyłeś zapalenie żył i chorujesz na owrzodzenie kończyn dolnych – zgłoś się do Poradni Wielospecjalistycznej w Katowicach.

Zapewniamy bezpłatną konsultację lekarską:

- Badanie przez lekarza dermatologa
- Badanie naczyń tętniczo-żylnych metodą Dopplera
- Badania krwi

1002
Wielospecjalistyczna
Poradnia Lekarska „Sygnis”
40-125 Katowice, ul. Czerwikowska 8
tel. 032 251 08 33, 032 951 489, 032 287 244

nowiny.pl

BAZA FIRM
+ wpisz Twojej firmy
= NOWI KLIENTY

Wpisz się!
Wystarczy się zalogować...

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY:
0608 678 209, 032 415 47 27 w.34

600 ton piasku pod lodem nie zniszczyło płyty rynku

po lodowisku...

W ubiegły wtorek zdemontowano ostatni element lodowiska, które kosztowało władze miasta ponad 180 tysięcy złotych. Opłaciło się? Czy podobny obiekt stanie na rynku i w przyszłym sezonie?

Bawili się

Ślizgac można się było po płycie rynku od grudnia do końca marca. Firma Hefal miała lodowisko nie tylko postawić, ale i organizować co tydzień „program artystyczno-sportowy, prowadzony przez animatora”. I tak w zasadzie było. Rybniczanie bawili się na 15 imprezach, takich jak wybory miss i mistera, budzenie świętego Mikołaja, karnawałowy bal przebierańców czy zabawa w krążkiem. Pogoda potrafiła czasem zniewieżyć zimowe szaleństwo i lodowisko świeciło pustkami. Ale wywało i tak, że chętni ustawiali się w długich kolejkach do kasy, a tafla lodu była po prostu zbyt mała, by wszystkich pomieścić.

Tak, ale drożej

Ogólnie więc rybniczanie chętnie korzystali z tej oferty. – Porównując to do innych miast, gdzie również montowaliśmy nasze lodowiska, jak Bytom, Skierniewice czy Wołomin, jesteśmy z Rybnika bardzo zadowoleni. Frekwencja była tutaj największa! Trwają już w

związku z tym wstępne rozmowy nad zamontowaniem lodowiska w przyszłym sezonie i z pewnością władze miasta wkrótce otrzymają od nas ofertę. Najgorsze jest to, że znacznie podrożał prąd, który stanowi 50 procent naszych kosztów eksploatacji. Podejrzewam więc, że cena naszych usług będzie się musiała zwiększyć, mimo że bardzo chcemy ją utrzymać na dotychczasowym poziomie – informuje Sonia Erbel z firmy Hefal.

A może gdzie indziej?

Nic więc dziwnego, że firma jest zainteresowana włączeniem Rybnika do programu Nasze lodowisko także w przyszłym sezonie. Prezydent nie chce jednak na razie deklarować, czy skorzysta z tej oferty ponownie. Płyta rynku nie jest wprawdzie uszkodzona, jak się obawiano, ale władze biorą pod uwagę falę krytyki, jaka przewijała się w trakcie całego sezonu. Lodowisko było dla wielu brzydkie, głośne, a przede wszystkim: niszczyło klimat starego, stacynego rynku, po którym powinno się spacerować, nie ślizgać. Zaczęło się więc zastanawiać nad zmianą lokalizacji. Lodowisko pojawiło się w koncepcji zagospodarowania terenów na kąpielisku Ruda, ale zanim ta wizja zostanie zrealizowana, trze-

ba najpierw znaleźć bardzo poważnego inwestora, a to może dzisiaj potwarc. Pojawiał się też pomysł, by można było stworzyć parking przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych. Jednak w przeprowadzonej w tej sprawie sondzie internetowej wyniki głosowania wskazują znów na rynek jako na najlepsze miejsce na ślizgawkę. Tęgo samego zdania jest Hefal. – Może być inna lokalizacja. To musi być jednak miejsce, do którego jest szybki i łatwy dojazd. Stąd rynek jest bardzo dobry, bo to centrum. Trzeba pamiętać, że robimy ten program przede wszystkim dla dzieci i młodzieży, by dać im alternatywną formę spędzenia wolnego czasu. Najważniejsze więc, by to oni mieli do niego łatwy dostęp – tłumaczy Erbel.

Krzysztof Szytenhelm

W ubiegły tygodniu zdemontowano ostatnie elementy lodowiska. Rybnickie Służby Komunalne musiały wywieźć z rynku 600 ton piasku, który posłużył teraz jako materiał do prac w mieście.



Zabawa na lodowisku była uzależniona od pogody. Mimo to, zorganizowano 15 imprez. Na zdjęciu: mecz między juniorami GKS Jastrzębie a drużyną „Wielkich sportowców Rybnika” podczas finału lodowiska.



Czołg na rzecz motocykla

Czapka zespołu BMW Sauber, model niemieckiego czołgu, portret młodej Ślązaczki. Między innymi takie przedmioty zebrano już na aukcję w ramach przedsięwzięcia „Motocykl ratowniczy dla miasta Rybnika”. Organizatorzy zachęcają do włączenia się w inicjatywę. Od 15 kwietnia wszystkie przedmioty będzie można zobaczyć w Powiatowej i miejskiej bibliotece publicznej. Termin aukcji jest jeszcze nieznany. Więcej informacji na stronie www.motocykl.rybnik.pl.

Klasa pływacka

Młodzieżowy Klub Sportowy we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 5 w Rybniku, ogłasza nabór do powstającej klasy sportowej o profilu pływania dzieci z rocznika 1999. Wymagany jest dobry stan zdrowia, dobra sprawność fizyczna oraz umiejętność pływania. Więcej informacji udziela Damian Grzegorzca tel. 512 301 790 lub e-mail: swimwell@op.pl.

Koniec sprawozdań dzielnic

Zakończyły się coroczne zebrania sprawozdawcze rad dzielnic. Jak można było przewidzieć, i tym razem mieszkańcy 26 dzielnic uczestniczyli w tych spotkaniach bardziej ze względu na możliwość przedstawienia swoich skarg i opinii prezydentowi miasta, niż dla wysłuchania dzielnicowych społeczników, z którymi mają kontakt na co dzień. I jakie są wrażenia tego oczekiwanego gościa? – Bardzo pozytywne. To okazja, by poszerzyć wiedzę o wszystkich problemach, jakie nurtują rybniczanie. Trzeba też wiele spraw wyjaśnić. Mieszkańcy mylą często adresata, bo wiele skarg powinno być kierowanych do kogo innego, na przykład do parlamentarzystów. Niektóre głosy i pomysły mnie zaskoczyły, ale ogólnie to od 11 lat, od kiedy jestem prezydentem, te spotkania nie zmieniają się – ocenia Adam Fudali. Nie zmieniły się między innymi główne tematy, czyli kanalizacja sanitarna, drogi i podatki.

Firma ALUMAST SA poszukuje pracownika do pracy na stanowisko:

- 1. KONSTRUKTOR / TECHNOLOG**
Zakres Obowiązków:
• projektowanie nowych produktów • wprowadzanie zmian konstrukcyjnych • tworzenie, przechowywanie oraz aktualizacja dokumentacji technicznej • Wsparcie techniczne dla obszaru produkcyjnego • Kosztorysowanie projektów • Przygotowywanie specyfikacji materiałowej oraz zamówień • Współpraca z firmami zewnętrznymi
Wymagania:
• wykształcenie wyższe (kierunki mechaniczne) – absolwent lub student ostatniego roku • szkoła średnia - technikum umiejętności projektowania z wykorzystaniem programów CAD (AUTOCAD, SolidEdge) • znajomość MS Office dobra znajomość rysunku technicznego • umiejętności manualne • zdolność pracy zespołowej • dobra organizacja pracy • umiejętność analitycznego myślenia i samodzielność w rozwiązywaniu zadań
Proponujemy:
• możliwość podjęcia pracy od zaraz również w niepełnym wymiarze czasu pracy (stażysta) • stałe zatrudnienie na atrakcyjnych warunkach • możliwość zdobycia wiedzy i doświadczeń zawodowych • wyposażenie w narzędzia pracy adekwatne do oferowanego stanowiska
Podania prosimy kierować na adres: ul. Markłowicka 30a, 44-300 Wodzisław Śl., Tel. (032) 456 02 48, e-mail: mmiezial@alumast.eu, aswiercz@alumast.eu
- 2. BRYGADZISTA**
Wymagania:
• wykształcenie mechaniczne (slusarz, tokarz) • znajomość obróbki metali • umiejętność czytania rysunku technicznego • doświadczenie zawodowe zgodnie z wykształceniem • dyspozycyjność do łączenia zespołem pracowników.
Zakres obowiązków:
• czynne uczestniczenie w produkcji • kierowanie zespołem pracowników produkcyjnych
Podania prosimy kierować na adres: ul. Markłowicka 30a, 44-300 Wodzisław Śl., Tel. (032) 456 02 48, e-mail: mmiezial@alumast.eu
- 3. PRACOWNIK PRODUKCJI**
Wymagania:
• wykształcenie zawodowe (mimo widziane) • doświadczenie w firmie produkcyjnej (mimo widziane) • obsługa maszyn i urządzeń produkcyjnych • zdolności manualne • umiejętność obsługi elektronarzędzi • sumiennosc, uczciwość
Podania prosimy kierować na adres: ul. Markłowicka 30a, 44-300 Wodzisław Śl., Tel. (032) 456 02 48, e-mail: mmiezial@alumast.eu

alumast
ALUMAST SA

KREDYT NA 100% BEZ BIK !!! Gotówkowy Hipoteki Konsolidacje
EXTRA oferta dla emerytów zadzwon lub wyslij sms o treści: „kredyt” na numer 792 370 127 lub 032 608 00 31 „AKCEPT” ul. Ks Konstancji 91 Wodzisław Śl.

STOLARKA ALUMINIOWA
- okna - drzwi - witraży - fasady - ogrody zimowe -
Firma Martex Rybnik, Wodzisławska 75 tel. 32 42 63 502

KREDYTY POŻYCZKI GOTÓWKOWE
Chwilówki KONSOLIDACJE KREDYTOWE

- uproszczone formalności
- do 50 000 na Twoje oświadczenie
- konsolidacje do 120 000
- okres spłaty nawet do 96 miesięcy
- od 50 do 700 zł szybkiej gotówki do ręki

ŻORY
ul. Kościuszki 1 (obok apteki)
kom. 698 686 195

Infolinia: 0 801 800 107, www.kredyty-chwilowki.pl



Krystian Szymik rozumie kierowców, którzy denerwują się stojąc w korkach na ulicy Wodzisławskiej. Zdecydowanie nie zgadza się jednak na ruch samochodów Jagodową, bo nie uważa jej za drogę i boi się o bezpieczeństwo mieszkańców. – Szliśmy sobie wczoraj do lasu z naszą niepełnosprawną córeczką. I tu nagle auto... gdybym jej nie szarpnął, stałaby się tragedia! – mówi przerażony.



RSK wyrównuje już teren, by Jagodowa mogła być wkrótce legalnie przejezdna. Mieszkańcy boją się o bezpieczeństwo swoich dzieci, bo dotychczas był tutaj ruch jak w Rzymie, mimo zakazu poruszania się.

Nie róbcie nam tego! Z domu już teraz nie można wyjść, taki horror – załamuje ręce Krystian Szymik.

Jagodowa przewietrzy Wodzisławską

Smog spalin, auto za autem, zniecierpliwieni wiecznymi korkami kierowcy – tak wygląda codziennie ulica Wodzisławska w godzinach szczytu. Sytuacja ma się trochę poprawić, bo lada dzień otwarta zostanie wąska, niewyafaltowana Jagodowa, która umożliwi kierowcom ominięcie zakorkowanego ronda i przedostanie się do centrum. Mieszkańcy już teraz nie czują się bezpiecznie. Boją się, że dojdzie do tragedii.

Legenda Jagodowej

Miasto się rozrasta, samochodów przybywa... w przeciwieństwie do dróg, którymi dojeżdżamy do pracy, domu, szkoły czy centrum. W rezultacie takie ulice, jak Żorska,

Kotucza czy Chwałowicka, w godzinach szczytu po prostu stoją! Nie inaczej jest na Wodzisławskiej. Ta ulica ma być jednak wkrótce bardziej przejezdna. Kierowcy już od dłuższego czasu zabiegają o to, by odciążać ruch poprzez otwarcie ulicy Jagodowej. Apel ponawiany był tyle razy, że powstają już nawet żarty i legendy. O Jagodowej nashał się sporo także prezydent. – A dla tej ulicy to się zaraz zawiąże jakiś fanklub – żartuje Adam Fudali.

Pojadą

Powód wątkowania tematu jest prosty. – Musimy jakoś do tego Rybnika dojeżdżać – tłumaczy radny Henryk Ryska, jeden z większych popularyzatorów tego rozwiązania

komunikacyjnego. I okazuje się, że kierowcy w końcu wywalczyli swoje. – Ta ulica jest przejezdna, ale nie spełnia parametrów drogi publicznej. Możemy ją co najwyżej zrobić jako jednokierunkową. W tej chwili projektowana jest dla niej nowa organizacja ruchu, którą wkrótce będziemy wdrażać – obiecuje Michał Śmigieński, zastępca prezydenta. Prace już trwają. – Likwidują teraz dziury. Wkrótce będzie ją można uruchomić, ale z ograniczeniem dla pojazdów do 3,5 tony – informuje Ryska. Rybnickie służby komunalne wyrównują teren. Asfaltu tutaj nie położą, ale kierowcy i tak są zadowoleni, bo to pomoże im przedostać się do centrum. A co na to tamtejsi mieszkańcy?

Będzie tragedia!

Reakcje są różne. Wielu oburza się na takie rozwiązanie. Już do tej pory nie było tutaj zbyt bezpiecznie, bo kierowcy nagminnie łamali prawo i korzystali z tej drogi pomimo zakazu. – By przedostać się samochodem do centrum w godzinach szczytu, zajmuje mi to jakieś 45 minut. Wolę więc przejechać tędy w kwadrans na rowerze. I stąd też wiem, jaki jest naprawdę ruch na tej niby zamkniętej drodze. Nie mam daleko, ale i tak zdążyłbym w tym miejscu minąć jakieś 20, 30 aut – mówi Stanisław Szymiczek. O mknących tędy samochodach najlepiej wiedzą sami mieszkańcy, dlatego oburzają się na pomysły otwarcia drogi. – Nie

róbcie nam tego! Z domu już teraz nie można wyjść, bo dzieje się tutaj horror. Szliśmy sobie wczoraj do lasu z naszą niepełnosprawną córeczką. I tu nagle pędzący samochód... gdybym jej nie szarpnął, stałaby się tragedia! – mówi przerażony Krystian Szymik.

Droga życia

Decyzja zapadła, RSK wyrównuje teren. Udrożnienie Jagodowej jest więc przesądzone. Wydaje się też niezbędne. – Dla mieszkańców dzielnic południowych to jest droga życia – mówi Piotr Kuczera, radny z Popielowa. Próż radnych z pobliskich dzielnic, na nasze spotkanie na Jagodowej przyjechało jeszcze wielu innych kierow-

ców. Wszyscy przekonywali, jak ważne jest otwarcie tej drogi. I niektórzy mieszkańcy przyznają im rację. – Niby można tędy dojeżdżać tylko do posesji, ale i tak korzysta z tej przecinki bardzo wielu. Jesteśmy więc za otwarciem drogi. U nas mają w związku z tym przerobić płot, bo teraz jest za mało miejsca na skrzyżowanie z Wodzisławską. No i mogliby zrobić przy okazji jakąś strefę zamieszkania, żeby te auta jednak nie jeździły zbyt szybko – sugerują państwo Sobikowie. Dla zagwarantowania minimum bezpieczeństwa potrzebny jest też chodnik, ale raczej nie ma na to miejsca. Czy ta „droga życia” będzie więc bezpieczna?

Krystian Szytenhalm

Rozwałą Paruszowiec

Najładniejszy dworzec w Rybniku zostanie wkrótce rozebrany. – Jest decyzja wojewódzkiego konserwatora zabytków, by rozebrać dworzec na Paruszowcu – informuje Michał Śmigieński, zastępca prezydenta.

Radny włączył record

Będzie nasze spotkania odtąd nagrywać, by wszystko było dostępne w archiwum – Stanisław Kuźnik zadziwił tą informacją wszystkich zgromadzonych na spotkaniu sprawozdawczym rady dzielnicy Meksyk.

Meksyk tonie w śmieciach

Śmieci są drogie, więc wywożę je na Meksyk! Skwer przy ulicy kolejowej to własność PKP, na ulicy Drzymoły zaś fragment ziemi należy do miasta. W obu tych miejscach powstały dzięki wysypiska śmieci! Kto ponosi za to odpowiedzialność? – pyta Marian Fojcik. – Znany temat, na kolej został już nałożony mandat. Odpisałem, że po zejściu śniegu niezwłocznie uprzątnę swój teren. Ulicę Drzymoły już sobie zapisałem – obiecuje interweniować Michał Śmigieński, zastępca prezydenta.

Młodzież molestuje

Młodzież w Chwałowicach rozpięta energia. – Myślę, że moglibyśmy tutaj w dzielnicy zrobić skatepark, bo młodzież bardzo nas molestuje – informował Andrzej Wojciech podczas wymieniań prezydentowi próśb o nowe inwestycje w Chwałowicach.

PRACOWNIA



Skuteczna reklama w Internecie

NA PORTALU **nowiny.pl**

BANERY, PREZENTACJE, BAZA FIRM – JUŻ OD 70 ZŁ/TYDZIEŃ

ZADZWOŃ: tel. (032) 421 05 10 w. 39, 0600 081 664, wostojski@nowiny.pl

Zapewniamy najlepszą oglądalność w regionie: 200 tys. wizyt / miesiąc, 6660 wizyt dziennie

Trudne rozmowy: MKZ chce pieniędzy, ZTZ chce e-biletów... a pasażerowie tracą!

Likwidują kursy i przystanki

Władze miasta nie chcą współfinansować obcych linii autobusowych, mimo że korzystają z nich również rybniczanie. Międzygminny Związek Komunikacyjny ma tego dość i zaczyna ograniczać swoje kursy i przystanki.

Poszkodowani są między innymi mieszkańcy Popielowa, gdzie autobus E-3 już się nie zatrzymuje. – Ludzie nie mają szans wyjazdu z miasta. A to środek roku szkolnego i nasze dzieci muszą jakoś dojechać! By dostać się do Wodzisławia lub Jastrzębia, musimy jechać aż do centrum Rybnika, by potem znowu przejechać tuż obok naszego przystanku przy skrzyżowaniu na Wodzisławskiej – skarży się Elżbieta Bednorz, która przyniosła w tej sprawie do rady dzielnicy pismo z ponad 30. podpisami pasażerów z Popielowa.

Wiy kasą, my e-kartą

Linia E-3 łączy Rybnik z Wodzisławiem i Jastrzębiem. Wraz z początkiem kwietnia

autobusy nie zatrzymują się już nie tylko na przystanku w Popielowie, ale także przy bazylisce i dworcu KM. Jastrzębski MKZ, który jest zarządcą tej linii, zmniejszył tutaj także liczbę kursów. O 10 w dni robocze i o 4 w weekend. Wszystko to efekt braku porozumienia z Zarządem Transportu Zbiorowego. Jako że z linii korzystają często rybniczanie, Jastrzębie chciało dofinansowania w wysokości 240 tysięcy złotych rocznie. Rybnik odpowiada, że zgoda, ale dopiero po wprowadzeniu systemu elektronicznej karty. – Możemy do tych linii dopłacić, możemy też w tym względzie odpowiednio dostosować nasze kursy, ale trzeba wprowadzić e-system. Nie ma innego sposobu, by wliczyć, ile powinniśmy za te przejazdy dopłacić – przekonuje Kazimierz Berger, dyrektor ZTZ. Co o e-karcie myśli MKZ? – To zbyt kosztowne, a przy tym tak skomplikowane, że i tak nie będziemy się w stanie rozliczyć. Myślę, że to kolejna wymówka – odrzuca pomysł Daniel Wawrzyczek, szef MKZ.



MZK czy ZTZ... ważne, by dojechać – przekonują pasażerowie i nie potrafią zrozumieć, skąd spór między przewoźnikami

Jeździmy tylko naszymi?

Wymówka, podchody, umiki... Rozmowy między miastami na temat organizacji transportu zbiorowego nie przebiegają zbyt konstruktywnie już od dłuższego czasu. Wszyscy przekonują, że potrzebna jest dobra wola „tej

drugiej strony”. – Rybnik ma swoje linie na terenie gmin, które wchodzi w skład MKZ. I domaga się za to poważnych opłat, więc my je oczywiście uiszczamy. Natomiast gdy my domagamy się teraz współfinansowania autobusów jeżdżących przez Rybnik, nie ma na to zgody – opisuje

ten brak wzajemności Wawrzyczek. Według ZTZ nasi mieszkańcy mają mieć tyle możliwości w rybnickich liniach, że nie korzystają z usług innych przewoźników. – To oczywiście nieprawda – ucina Wawrzyczek, a mieszkańcy Popielowa są tego doskonałym potwierdzeniem.

Popielów za 76 zł

Na spotkaniu z mieszkańcami prezydent obiecał zawalczyć o przywrócenie przystanku w Popielowie. Z nami nie chciał niestety na ten temat rozmawiać, ale dowiedzieliśmy się, na czym ta walka polegała. – Przedstawiono nam śmieszna ofertę. Za zatrzymywanie się na tym przystanku musimy ponosić koszty sprzątania. Mielibyśmy być zwolnieni z tych 76 złotych miesięcznie – informuje Wawrzyczek, szef MKZ. Absurd polega na tym, że linia E-3 wymaga dofinansowania w wysokości 20 tys. zł miesięcznie. Autobus przejeżdża teraz obok przystanku, ale się na nim nie zatrzymuje. Czyżby próba wywarcia nacisku? – Na terenie Wodzisławia jest teraz potężny remont, mamy więc opóźnienia. Likwidowanie przystanków to ich niwelowanie – tłumaczy Wawrzyczek. Autobusy linii E-3 zatrzymują się już tylko na przystankach przy komendzie policji, dworcu PKP, na ulicy Kościuszki oraz 3 Maja.

Krzysztof Szytenhelm

List otwarty – Kasek mówi „bip!”

Ciekawy list otwarty zamieścił na swoich stronach Zarząd Transportu Zbiorowego. Jego autorem jest... przyjaciel Kasek!

Dzień Dobry, mam na imię Kasek i jestem jednym z wielu czytelników elektronicznej karty miejskiej, popularnie nazywanym kasownikiem. W 2006 roku zo-

stałem zamontowany w jednym z autobusów komunikacji miejskiej. Od tego czasu wiele słyszałem i widziałem. Jestem jak jeden ze zmysłów Sytemu Elektronicznej Karty Miejskiej. To ja rozpoznaję, co jest wgrane na Twoją e-kartę i z radością krzyczę krótkim „bip!”, kiedy wszystko jest w porządku. Każdy taki sygnał trafia do mó-

zgu systemu, który dzięki temu wie na przykład, który autobus jest potrzebny. A moje „bip” to nic innego jak ludzkie „dziękuję, zapraszam – wejdź dalej, miłej podróży”.

Zdarza się, że muszę odezwać się „bip, bip, bip”! Ale przecież wiesz, że wtedy z Twoją kartą jest coś nie tak. Potrafisz szybko

sprawdzić kasowanie lub podejść zakupić bilet u kierowcy. Kupujesz u kierowcy bilety również wtedy kiedy powiem ludzkim głosem: Karta nieważna lub zablokowana. Zauważam Cię, kiedy mnie mijasz i idziesz kupić bilet u kierowcy, by zapłacić za przejazd. Pamiętaj, że musisz otrzymać dobry wydruk,

Ze smutkiem muszę patrzeć jak mijasz mnie obojętnie i zajmujesz miejsce w autobusie. Nie chcesz widzieć ani mnie, ani kierowcy, a czasami współpasażerów zastanawiających się, dlaczego nie zapłaciłeś za przejazd. Oni Cię widzą. System nie, i dla niego ten autobus staje się niepotrzebny. Jego kurs musi

być pokrywany z pieniędzy, które można było przeznaczyć na opiekę społeczną, drogi itp. Pomyśl proszę o tym, gdy następnym razem skorzystasz z komunikacji miejskiej bez rejestracji przejazdu lub zakupu biletu.

Dziękuję. Twój przyjaciel Kasek.

(lria)

Ustawka to najazd sąsiadów

W związku z ostatnią „ustawką” gimnazjalistek w Chwałowicach, mieszkańcy wypytują komendanta policji o bezpieczeństwo. – Dziewczyn z Chwałowic było w tej akcji tylko kilka. W rzeczywistości mieliśmy tutaj najazd z Nowin – uspokaja chwałowiczanie Krzysztof Sowula.

Ile mamy lat?

Chwałowiczanie nie wiedzą, ile ich dzielnica ma lat. – Obchodziliśmy w tym roku 760-lecie – informuje Andrzej Wojacek z rady dzielnicy. – Nie wiem, jak to zrealizować, bo gdy ja byłem przewodniczącym rady dzielnicy, obchodziliśmy 770 rocznicę – zastanawia się Jerzy Felich ze stowarzyszenia Tradycja i Środowisko.

Światła sprzedane

Mieszkańcy dzielnicy Północ mają problem z sygnalizacją świetlną na ulicy Wyzwolenia. – Musimy wymienić te światła, bo one nie spełniają naszych norm. Zresztą już je przed chwilą sprzedałem do Zembrzydowic – informuje mieszkańców Adam Fudali o przeniesieniu tamtejszej sygnalizacji świetlnej do sąsiedniej dzielnicy.

Hałas

na Wodzisławskiej

Mieszkańcy ulicy Wodzisławskiej skarżą się na wysoki poziom hałasu. Władze obiecały wyregulować kratki ściekowe.

REKLAMA

W związku z uruchomieniem zakładu produkcyjnego w Czerwionce - Leszczynach

Zakład Przetwórstwa Mięsnego ŁUKOSZ Sp. J.

ZATRUDNI pracownika na stanowisko:

AUTOMATYK - ELEKTRYK

w zakładzie mieszczącym się przy ul. Armii Krajowej 53 c, 44 - 238 Czerwionka - Leszczyn

Wymagane kilkuletnie doświadczenie na podobnym stanowisku.

Mile widziana znajomość chłodziarstwa.

podania prosimy przesyłać na adres:

planista.leszczyny@lukosz.pl

Informacji udziela p. Daniel Bielożył, pod nr tel.: +48 507 195 420

Upzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

PRACA W PORTUGALII!

Agencja Pracy Interkadra Sp. z o.o. (nr cert. 3372)

poszukuje pracowników do zbioru owoców w Portugalii.

Zapewniamy legalną pracę na podstawie dwumiesięcznej umowy o pracę, bezpłatny transport z Polski, zakwaterowanie, ubezpieczenie oraz pełne wyżywienie.

Zarobki: ok. 3000 PLN netto/m-c.

Wyjazd: 23 kwietnia oraz 04 maja

Liczba miejsc ograniczona!

Interkadra
agencja pracy i doradztwa personalnego

Kontakt:

telefon: 012 290 44 10

praca.portugalia@interkadra.pl

PRACOWA

KOMENTUJ ARTYKUŁY

a JA myślę...

nowiny.pl

Czy Adam Fudali dorobił się konkurenta?

Forum fachowców czy nowy gracz o władzę?

SR kojarzy się już nie tylko z tablicą rejestracyjną. Powstaje właśnie nowe stowarzyszenie, Samorządny Rybnik (SR), które chce być forum fachowców i doradców w rozwiązywaniu najważniejszych problemów miasta. Jego członkowie nie wykluczają także startu w wyborach. Co ciekawe, w tym gronie znajdują się między innymi byli sympatycy prezydenckiego ugrupowania.

Służą radą i...

Wraz z końcem marca zawiązało się w Rybniku nowe stowarzyszenie. Nie byłoby w tym nic wyjątkowego, gdyby nie pojawiła się równocześnie informacja, że jego członkowie zastanawiają się nad przyszłorocznymi wyborami samorządowymi. Póki co, Marek Jędróska uspokaja i tłumaczy, że głównym celem jest co innego. – Chcemy się zająć problemami Rybnika. Trzono stowarzyszenia tworzą specjaliści z różnych dziedzin, jak budowlancy, informatycy, finansisci, a także samo-

rządowcy i ludzie odnoszący sukcesy w biznesie – tłumaczy lider nowego ugrupowania. Stowarzyszenie ma być forum, na którym dyskutowane będą najważniejsze problemy miasta. Grupa kilkudziesięciu już fachowców chce się dzielić swoją wiedzą i doświadczeniem, czy to na powstającej właśnie stronie internetowej, czy też opiniując różnorakie pomysły władz. – Najprościej jest narzekać, trudniej prowadzić konstruktywną krytykę. Chcemy opisać podstawowe problemy i zaproponować sposoby ich rozwiązania. Będziemy korespondować z każdym, kto jest w tym mieście za coś odpowiedzialny. Znamy jednak, że taka grupa ludzi, nawet fachowców, nie może się pokusić o szczegółowe opracowania. Możemy jedynie proponować ogólne rozwiązania najważniejszych problemów miasta – tłumaczy lider SR.

Bez korków i dziur

Jaka jest ich wizja Rybnika? – Naszym ideałem jest miasto

bez korków, z parkingami na miarę XXI wieku, z normalnymi nawierzchniami dróg i chodników, a przede wszystkim: samorząd otwarty na inicjatywy wszystkich mieszkańców. Chcemy zapewnić rybniczonom przynależny im wpływ na losy miasta – tłumaczy Jędróska. To marzenie z pewnością nie wykluczy się z samych tylko dyskusji i rad. Najprawdopodobniej niektórzy członkowie SR będą się ubiegali o mandat radnego miasta. Pojawia się też informacja, że lider nowego ugrupowania będzie kandydatem na prezydenta! Jędróska uspokaja i podkreśla, że do wyborów jeszcze półtora roku. Żadna taka decyzja nie mogła zapaść, bo stowarzyszenie jest dopiero w trakcie rejestracji. Jest to więc dopiero początek, a jednak można już mówić o pierwszym sukcesach. – Jeszcze nie jesteśmy zarejestrowani, a już powstaje duża grupa sympatyków. W tym gronie znajdują się też osoby, które były dawniej związane z BSR. Zgłaszają się do nas także inne

stowarzyszenia, które chcą się przyłączyć. I o to właśnie chodzi. Chcemy być stowarzyszeniem stowarzyszeń, bo przecież „kupa można więcej”. A wszystko po to, by miasto było dobrze oceniane nie tylko w rankingach, ale i przez samych rybniczon – dzieli się swoją wizją Jędróska.

Krzysztof Szytenhelm

Marek Jędróska, lider nowo powstałego SR, nie wyklucza startu w wyborach. Jednak najważniejszym celem jest stworzenie forum fachowców, którzy mają służyć opinią w rozwiązywaniu najważniejszych problemów miasta, jak korki czy dziury. Podstawowy problem Samorządny Rybnik widzi także w... samorządności. – Naszym ideałem jest samorząd otwarty na inicjatywy wszystkich mieszkańców. Chcemy zapewnić rybniczonom przynależny im wpływ na losy miasta – tłumaczy.



FOT. KRZYSZTOF SZYTENHELM

A JAK DO NOWEGO UGRUPOWANIA ODNOSI SIĘ RZĄDZĄCA KOALICJA I OPOZYCJA?

Piotr Kuczera, lider opozycji w radzie miasta

PO ma w swoich założeniach programowych wspieranie inicjatyw obywatelskich, dlatego z radością witamy każdy pomysł, który służy budowaniu więzi społecznych. Jesteśmy też za pluralizmem, a taki istnieje w naszym mieście na płaszczyźnie partii politycznych, natomiast oferta typowo samorządowa została całkowicie zagarnięta i upolityczniona przez Blok Samorządowy Rybnik i jego lidera. Siąd nowy SR wydaje się alternatywą dla wypalonego długimi rządami BSR. Potrzebna jest zdrowa konkurencja. Pozwólmy wyborcom wybrać.

Adam Fudali, prezydent miasta i lider koalicji rządzącej

Mam swoje stowarzyszenie [BSR – red.], nie będę komentował innych, tym bardziej, że ono dopiero powstaje.

TEKST SPONSOROWANY

Rozmowa z Elżbietą Obuchowską, Dyrektorem Makroregionu Detalicznego Śląskiego Kredyt Banku S.A. w Katowicach

Jak dziś oszczędzać i inwestować?

Ostatni, burzliwy czas w świecie finansów przyniósł wiele zmian. Jesteśmy świadkami niespotykanych wydarzeń na rynkach finansowych – zarówno światowych, jak i naszym rodzimym. Panuje powszechne przekonanie, że nadeszły trudne czasy. Wielu z nas szuka oszczędności w domowych budżetach, inni zastanawiają się, jak i gdzie najefektywniej ulokować oszczędności, by w jak najmniejszym stopniu odczuć skutki obecnego kryzysu.

– Jak najlepiej wykorzystać ostatnie doświadczenia, o czym pamiętać i na co warto zwrócić uwagę, gospodarując swoimi środkami w tym trudnym okresie?

– Stare przysłowie mówi: „ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka”. Zgodnie z tym porzekadłem warto po prostu zacząć oszczędzanie. Banki chętnie nam w tym pomogą, oferując konta oszczędnościowe, lokaty terminowe na krótszy bądź

dłuższy czas czy też coraz popularniejsze lokaty ubezpieczeniowe.

– A gdzie najlepiej lokować bieżące oszczędności?

– Na koncie oszczędnościowym. Mamy wtedy możliwość sukcesywnego powiększania zgromadzonych środków w dowolnym momencie nawet o drobne kwoty, a przede wszystkim możliwość częstych wypłat w dowolnym momencie bez utraty

naliczonych odsetek. Konto oszczędnościowe polecam też szczególnie tym, którzy chcą dopiero zacząć oszczędzanie poprzez wygospodarowanie z własnego budżetu drobnych kwot, ale nie chcą ich zablokować na dłuższy okres. Są one także świetną ofertą dla osób oszczędzających na niespodziewane wydatki, np. jako rezerwa dla domowych budżetów. Porównując ofertę kont, warto skupić się nie tylko na wysokości oprocentowania, ale i na wysokości pobieranych opłat za wypłatę środków. Podczas gdy większość banków pobiera opłatę dopiero przy kolejnej wypłacie, niektóre starają się ukryć wysokie prowizje pobierane już przy pierwszej transakcji. Kredyt Bank nie pobiera opłat za prowadzenie Konta Oszczędnościowego. Nie wymaga też od klientów otwierania jednocześnie rachunku oszczędnościowo-rozlicze-

niowego. To jedno z najwyższych oprocentowanych kont oszczędnościowych na rynku – już od 1 tys. zł oprocentowanie wynosi 5%.

– A jeśli możemy odłożyć nasze oszczędności na dłuższy czas?

– W sytuacji, kiedy zgodnie z rynkowymi analizami potencjał dalszego wzrostu stóp procentowych i związanych z tym oprocentowaniem depozytów jest coraz mniejszy, warto zastanowić się nad ulokowaniem środków w atrakcyjnie oprocentowany produkt o nieco dłuższym terminie, a wręcz podzielić środki między kilka lokat o różnym okresie trwania. Oprócz klasycznych lokat terminowych, np. 3-, 6-, 12-, a nawet 24-miesięcznych, możemy wybrać też lokaty ubezpieczeniowe z ubezpieczeniem na życie i korzystnym oprocentowa-

niem bez naliczania podatku dochodowego od inwestycji kapitałowych.

Po trwającej przez ostatnie kilka miesięcy walce o depozyty, gdy oprocentowanie sięgało nawet 10%, obecnie na rynku jest coraz mniej ofert z oprocentowaniem ok. 6%. Związane jest to głównie z decyzjami Rady Polityki Pieniężnej i obniżkami stóp procentowych. Dlatego klienci, którzy chcą oszczędzać na bezpiecznych lokatach, powinni wybrać obecnie jedną z dostępnych jeszcze ofert, np. 3-miesięczną Lokatę Złotą o oprocentowaniu 6%, proponowaną przez Kredyt Bank. Minimalny wkład wynosi 1000 zł.

– Czy spodziewają się Państwo zwiększonego zainteresowania produktami związanymi z oszczędzaniem na emeryturę?

– Tak. W tym roku zaczęły

się pierwsze wypłaty nowych emerytur. Poleganie wyłącznie na świadczeniu wypłacanym z I i II filara systemu emerytalnego może okazać się niewystarczające dla utrzymania odpowiedniej stopy życiowej. Zysk, jaki dają nam IKE w postaci zwolnienia z „podatku Belki”, staje się coraz bardziej korzystny, jeżeli okres, w którym odkładamy środki na emeryturę jest dłuższy i wzrastają potencjalne zyski. Jakikolwiek sposób gospodarowania środkami wybierzemy, warto na koniec przypomnieć inne porzekadło: „nie trzymaj się wszystkich jajek w jednym koszyku”. Zachęcam więc wszystkich do dzielenia środków, dostosowania sposobu oszczędzania do swoich potrzeb i akceptowanego przez nas poziomu ryzyka.

– Dziękuję za rozmowę.

Narkotyki spod lady

Policjanci z Rybnika wraz z funkcjonariuszami Izby Celnej zatrzymali dwóch mężczyzn oraz zabezpieczyli przy nich 200 gramów marihuany.

Transakcja narkotykowa odbywała się w sklepie z tzw. „dopalaczami”. Sprawy dzisiaj staną przed obliczmem sądu. W więzieniu mogą spędzić nawet 8 lat.

Policjanci z kryminalnego rybnickiej komendy wraz z

celnikami zatrzymali dwóch pracowników sklepu z tzw. „dopalaczami”, którzy oprócz sprzedaży legalnych środków handlowali również narkotykami. Śledczy przez dłuższy czas obserwowali pracę tej placówki. Gdy byli pewni, że w sklepie odbywa się nielegalna sprzedaż, wraz z funkcjonariuszami Izby Celnej z Katowic, przeprowadzili kontrolę placówki. We wewnątrz zatrzymanych zostało dwóch

mężczyzn w wieku 22 i 23 lat, którzy dokonywali transakcji narkotykowej. W sumie zabezpieczono przy nich 200 gramów marihuany, która najprawdopodobniej trafiła na ulicę do sprzedaży. Jak ustalili śledczy, mieszkańcy Rybnika tym procederem zajmowali się od kilku miesięcy. Teraz za popełnione przestępstwo w więzieniu mogą spędzić nawet 8 lat życia.

(acz)

Makabryczne odkrycie

Około godziny 15.00, wędkarz łowiący na stawach Łęg w Raciborzu zauważył samochód zaparkowany w zaroślach. W pojeździe znajdowało się ciało mężczyzny. Desperat otruli się spalinami.

Do zdarzenia doszło 9 kwietnia, wczesnym popołudniem W jedną z polnych ścieżek wjechał bordowy fiat siena. Zaparkował w zaroślach nie wyłączając silnika. Nieustanny warkot pojazdu wkrótce zainteresował jednego z łowiących na

południowych stawach. Wędkarz podchodząc do fiata znalazł nieprzytomnego mężczyznę, który siedział za kierownicą. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia stwierdził zgon. – Denat to 54-letni mieszkaniec Raciborza. Nie stwierdziliśmy działania osób trzecich. To najprawdopodobniej samobójstwo – wyjaśnia st. post. Anna Borek, rzecznik raciborskiej policji. Mężczyzna założył na rękę wydechową specjalnie przygotowany przewód. Końcówkę przełożył przez tylne drzwi, a te

uszczelniał kocami i bluzą. Jak się okazuje, nie była to jego pierwsza taka próba. 19 marca około godziny 20.50, dyżurny raciborskiej policji otrzymał informację od jednego z mieszkańców Raciborza, że w czasie biegu rekreacyjnego zauważył w okolicy ulicy Grzonki samochód, w którym siedział mężczyzna. U zgłaszającego niepokój wzbudził fakt, iż auto miało włączony silnik, a na końcówce układu wydechowego był zamocowany przewód powietrzny, którego drugi koniec znajdował się wewnątrz samochodu. Na miejsce natychmiast został skierowany patrol i pogotowie ratunkowe. Na szczęście obecnemu na miejscu zgłaszającemu udało się otworzyć i wywietrzyć samochód. Niedoszły samobójca został zabrany do szpitala. Tym razem desperat wybrał bardziej odłudne miejsce.

Adrian Czarnota

PATROL na skuterach



Straż miejska ma nowy sprzęt. To dwa skutery, którymi strażnicy patrolują dzielnice oddalone od ścisłego centrum. – Pojawienie się na ulicach Rybnika tego typu patroli wzbudza niemalże zainteresowanie wśród przechodniów jak i kierowców, którzy ze zdziwieniem odwracają głowy za przejeżdżającymi na skuterach funkcjonariuszami – relacjonuje Dawid Błotoń z rybnickiej straży. Nowy sprzęt pomoże strażnikom sprawnie się poruszać po mieście nawet w godzinach szczytu.

(Kris)

Rozbój w biały dzień

7 kwietnia, w samo południe, policjanci z rybnickiej prewencji zatrzymali 50-letniego mężczyznę, który w centrum miasta usiłował dokonać rozbój na mieszkańcu Czeladzi.

Do zdarzenia doszło w

Rybniku w rejonie pasażu, łączącego Rynek z pl. Wolności. Napastnik zażądał pieniędzy na piwo od siedzącego na ławce 53-lata, kiedy ten odmówił wydania portfela, został dwukrotnie uderzony. Policjanci patrolu-

jący ten rejon, na podstawie rysopisu podanego przez pokrzywdzonego, na ul. Reja zatrzymali podejrzanego o dokonanie tego przestępstwa. Teraz zatrzymanemu grozi kara pozbawienia wolności do 12 lat.

(acz)



FOT. ADRIAN CZARNOTA

Nagroda dla strony miasta

Strona internetowa www.rybnik.pl otrzymała międzynarodową nagrodę EuroCrest Award 2009. – Doceniono takie aspekty naszej strony, jak dostępność, aktualność. Ta nagroda jest ważna dla promocji naszego miasta, ale chodzi przede wszystkim o to, by trafiła do młodego pokolenia, które jest przeciwko pokoleniu informatycznym – tłumaczy staronina o jakości strony magistratu Joanna Kryszczyńska, która odebrała nagrodę na konferencji „Internet w administracji państwowej i samorządowej” w Hradec Karlowe. Wyróżnione zostały także portale czeskiej Jihlavy oraz słowackiej Bratislavy.

1% dla Rybnika

Ruszyły kolejne działania w ramach akcji 1% dla Rybnika. Jeszcze do końca kwietnia każdy może przyjąć na stoisko w Focusie i wypytać przedstawicieli rybnickich organizacji ożytku publicznego, jaką działalnością mogą się pochwalić oraz na co przeznaczą tegoroczne odpisy z podatków. A jeśli ktoś zdecydował się przekazać swój 1% na konkretne stowarzyszenie, w odpowiednim wypisaniu PIT-u pomoże na miejscu biuro rachunkowe. Organizatorzy zaplanowali także ciekawy happening. – Będziemy malować 17 metrów wyjątkowo nieatrakcyjnego plotu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym numer 2 w Niewiadomiu. Obrazki o tematyce ekologicznej stworzą dzieci z tej szkoły, a my będziemy nakłaniać do odpisów na rybnickie organizacje – informuje Agnieszka Zielonka-Mitura z CRIS. Akcja 1% dla Rybnika to inicjatywa rybnickich OPP.

Kostka także dla Niedobczyc

Rada dzielnicy Niedobczyce spóźniła się z wnioskiem o przydział betonitów na utwardzanie dróg systemem gospodarczym. Poślizg wynika z zawirowań, jakie miały miejsce w związku z wygaśnięciem mandatów dwóch członków rady. Mimo to prezydent zapewnia, że również Niedobczyce otrzymają swój przydział. Najpierw jednak zakończyć się muszą procedury przetargowe. Władze od wielu lat dostarczają mieszkańcom kruszywo, które ci w czynnie społecznym wykorzystują w swych dzielnicach. Rybniczanie utwardzili już w ten sposób setki kilometrów dróg.

NOWOŚĆ!

Miejsce na Twoją reklamę

za 50% CENY

Super miejsce, super cena

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY: tel. 032 421 05 10 w. 38, 39, ltomaszewski@nowiny.pl, wostojki@nowiny.pl

Oferta ważna tylko do końca kwietnia 2009 r.

Wiele było ciekawych historii związanych z wojną. Czasem zapamiętuje się z nich tylko jedno, ale charakterystyczne zdanie. Jak powiedziała pewna rybniczanka: „Polacy nie potrafili ze mnie zrobić polskiej patriotki, a Niemcom udało się to w kilka dni.” Ile w takim zdaniu jest treści...

Co w pamięci rybniczan zostało

Syn znanego żydowskiego kupca Aronstamma, który spolszczył sobie potem nazwisko, uratował po wojnie z obozu dla Niemców w Świętochłowicach rodzinę Hegerów. Hegerowa była znaną przedwojenną modystką, zaś Aronstamm miał na Sobieskiego sklepy z tekstyliami. Znali się więc dobrze. W wyniku udanej interwencji młodsza Hegerówna wyszła później za mąż za młodego wybacwca. Ze starszą ożenił się młody Rojek – syn właściciela kamienicy na Sobieskiego. Znany jest fakt pomocy jakiej w czas wojny zdecydowanie antynazistowskiemu redaktorowi Trunkhardtowi udzielił jego rodak w mundurze. Trunkhardt zrewanżował mu się w powojennym krakowskim procesie ratując go co najmniej przed zsyłką w głąb Związku Sowieckiego. Tamten mógł powrócić do Niemiec.

Miłość w czasach wojny

Inną interesującą opowieścią są losy inż. Peista, który po wojnie uratował dla naszej Ryfamy sporo sprzętu przed wywozem do kraju naszych najserdeczniejszych sojuszników. Podczas wojny jako Żyd skazany był na obóz zagłady. Jego małżonka, z domu Koneczny, pojechała do gubernatora Franka. A jako że była wybitną pianistką, zorganizowano na Wawelu koncert. Koncert przeszedł wszelkie oczekiwania, tym bardziej potem, gdy jej męża zwolniono z obozu. Peist przetrwał okupację jako dyrektor kolejki na Kasprowy Wierch. A po wojnie, będąc wybitnym inżynierem został dyrektorem Ryfamy. Zanim to jednak nastąpiło, życzyliwi rodacy za „współpracę” z okupantem sprokurowali wysłanie jego żony do obozu dla Niemców w Oświęcimiu, mimo że nie była ani Niemką, ani Polką. Czuli się Ślązaczka. Tym razem mąż miał okazję do skutecznego okazania wdzięczności. Dodajmy, iż pani Peist grała świetnie nie tylko na fortepianie, ale i akordeonie, i że przygotowywała Lidie Grychtol do Konkursu Chopinowskiego. Obie zresztą dawały w Świerklańcu po wojnie recitale dla pracowników Ryfamy. A jeśli już jesteśmy przy parach małżeńskich, to z kolei tragiczna romantyczna historia żony inżyniera D. z Raciborskiej. Stało się to już po wojnie. Kiedy owdowiała, nie była w stanie zaakceptować tego stanu rzeczy. Sąsiedzi długo słyszeli jej lamenty w przydomowym ogródku. W końcu odkręciła gaz i dołączyła do męża.



Pocztówka Rybnika z lat 60-tych ub. w. Foto J. Kosidowski. Widok od strony rynku rybnickiego w stronę Sobieskiego. Z lewej strony przy Sobieskiego 1 widoczna stojąca przed sienią budka z lodami "Pingwin". Na ścianie kamienicy przy Sobieskiego 7 widoczny ślad po dawnej zabudowie przy Sobieskiego 5.

Czarna polewka dla Hansa Franka

W związku z Krakowem w czasie wojny, przypominała mi się opowieść, jaką świetnie pamiętam z podstawówki. Opowiadała nam ją nasza wychowawczyni Modesta Próchnicka. Kiedyś Hans Frank zaprosił na Wawel metropolity krakowskiego Adama Sapiechę. Książę arcybiskup Sapiecha, wywodzący się z pradawnego rodu, wielki autorytet został przyjęty z odpowiednimi honorami. Srebrne półmiski, kryształ, porcelana pełne najwykwintniejszych potraw i napitków. Po przyjęciu – na którym nb. duchowny chciał zatłumaczyć kilka palących polskich spraw – przy pożegnaniu Sapiecha zaprosił hitlerowskiego dygnitarza z rewizytą. Jak się miało okazać zrobił to z rozmysłem. Kiedy do niej doszło Frank zasiadł przy stole pokrytym rodzowymi zastawami Sapiechów. Jakież jednak było jego zdziwienie, kiedy w porcelanowych wazach odkrył zapę z buraków, gdy na srebrnych tacach wniesiono czarny chleb, a po sółku podano lurowatą kawę z bżozową! Warto dodać, że ten biskup, który wyświęcał późniejszego papieża na kapłana, to monumentalna postać. Bez niego nie było by Wyszyńskiego i Jana Pawła II. Adam Sapiecha wyciągnął z Sachsenhausen 124 polskich profesorów. Zabiegał u Hitlera o ułaskawienie 24

Polaków z Radomia – nadaremnie. Zabiegał o pozwolenie na odprawienie mszy św. bożonarodzeniowej w KL Auschwitz – nadaremnie. Wzywał Piłusa XII do otwarcia potępienia nazizmu. Po wojnie działał na wielu polach (m.in. Caritas) i otwarcie wzywał Bieruta i komunistyczne władze do opamiętania. To bez wątpienia postać na książki i filmy. I nie tylko.

O nakręcaniu koncertów

Na koniec kilka lżejszych historyjek, np. o matce pani W, którą mąż przywiózł aż z Lotaryngii. Mimo usilnych starań nigdy nie nauczyła się polskiego. Kiedyś uniesiona patosem chwili i polskim patriotyzmem wybiła w kościele Matki Boskiej Boleskiej swój sopran ponad inne głosy: „Chatwa na wysokości, chatwa na wysokości!” Albo opowieść pana Mariana, która onegdaj nie zmieściła się w materiale o jego rodzinie. Matka pana Mariana była pianistką. Została też chrześcijaną małej Lidusi Grychtolówny. Rybnickim muzykom organizowano przed wojną koncerty m.in. w rybnickim kinie „Świt” na Dworcowej (obecnie Miejska). Po wojnie kino zwało się „Górniki”. Kiedyś zorganizowano recital wybitnie uzdolnionemu dziecku. Ostatnie chwile przed odsłonięciem kotary, gdy pani Rak konstatuje, że mimo iż taboret jest podkrę-

cony na maksa, mała Lidusia z trudem sięga klawiatury. Pędzi po poduszce. Kiedy sadza małą pianistkę kurtyna zaczyna się rozsuwać. Jedynie co pozostaje, to schować się za wielkiego czarnego Steinwaya. Po koncercie burza oklasków. Kiedy brawa milkną i nastaje cisza w oczekiwaniu na bis zza kulis wychodzi pan strażak od BHP i mówi: Ludzie nie wiercie, że to ta mała tak sama grała. To ta pani za instrumentem kręciła korbką. Po chwilowej korbce przybychą śmiechy.

Przygody Harry'ego Peela

Znaną przed wojną w Rybniku postacią był pan, który nosił ksywkę „Harry Piel”. Od niemieckiego bohatera filmów przygodowych z epoki kina niemej (1892–1963), który grał nawet z platynową Marleną. Rybnicki Harry Peel (aktor bowiem zangielszczył sobie nazwisko) wstawił się przede wszystkim wejściem na komin rybnickiego browaru. Mało, że wszedł, to jeszcze na górę prezentował niesamowite figury gimnastyczne. Ludziska stali z otwartymi gębami. Ściana kominu nawet na górze była wystarczająco szeroka. Miała 51 cm. szerokości, na wierzchu obita żeliwną płytą o grubości 5 cm. Mimo wszystko wyczyn nieładna. Harry Peel próbował także – jak dziś niesamowity Francuz – wejść na wieżę kościoła św. Anto-

niego, ale w połowie zrezygnował. Kiedyś założył się o flaszkę, że skoczy z 3 piętra. Skoczył. Złamał nogę, lecz mimo bólu pierwsze o co spytał, to gdzie jest flaszka. Natomiast znane były „konduktory żałobne”, których był niejako głównym... rekwiżytem. Otóż nasz bohater mieszkał z dala od centrum pod lasem Gać. Kiedy już zakończono knajpiane uroczystości tworzył się orszak żałobny, który prowadził znany skądinąd mistrz szewski pan Stefan. Za nim na „ostatniej drodze” kroczyła orkiestra grająca na fujarkach z patyków, na grzebieniach i podniesionych z ulicy liściach „Marsza” powszechnie w świecie znanego. Potem jechał „karawan” – drewniany wózek, na którym spoczywały „drogie zwłoki”. A jako, iż Harry był pokaźnego wzrostu karawan najczęściej był za krótki i długie nogi Peela podskakiwały na kocich łbach. Za „karawanem” kroczyli „nieutuleni w żalu”. Niektórzy nawet byli jeszcze odprowadzać „drogie nieboszczyka” aż do jego domostwa pod lasem Gać

Mocne nerwy

Żeby nie wyjść z atmosfery jeszcze jedna autentyczna opowieść osadzona jednak już w poważniejszym klimacie. Pan Emil miał właśnie tego roku pójść do szkoły. Działo się to dokładnie w połowie lat 20-tych ub. w. Mały Emil pokłócił się z bratem kto ma narząbać w szopie drzewa.

W wyniku sprzeczki brat dorwał siekiere i zaczął rąbać. Jednak Emil nie chciał dać za wygraną i baci. Było po palcu. Biegł do doktora Wiesnera na Korfantej (czerwona kamienica Kwiatkowskich). Kiedy pielęgniarz zobaczyła palec pomyślała chwilę i... omdlała. Doktor zapytał chłopca czy potrafi sam trzymać kciuka, gdy on będzie go przyszywać. Jasne. Palec ma się dobrze do dziś, ale pan S. nie ma jednak... dwóch innych palców, które stracił po wojnie! Za to zdrowie doskonałe. Zawsze usmiechnięty pan teraz w lutym 2009 skończył równo dziewięćdziesiątkę! Pan Emil był znakomitym fachowcem naszej rybnickiej powojennej budowlanki. A przed wojną przez wypadek musiał rok później pójść do szkoły nr.1, ale dzięki temu poznali się z nym stryjkiem Romanem.

Przywiązanie do miejsca pozostaje w człowieku na zawsze. Pamiętam jak kilka lat temu opowiadała mi przedwojenna rybniczanka o pewnym zdarzeniu, które miało miejsce 30 lat po wojnie. Poszła ze swą matką do doktora Kwapińskiego. Starsza już pani została poproszona o podanie adresu. Bez wahania podała: „Rybnik, Reja 3”. Dopiero po chwili się poprawiła podając prawidłowy adres, a nie ten przedwojenny ze szczęśliwych czasów swej młodości.

Michał Pallica
michal.pallica@inter-media.pl

Ośrodek Pomocy Społecznej w Jejkowicach zachęca swych mieszkańców do uczestnictwa w kursach podnoszących kwalifikacje zawodowe

Do pracy, rodacy!

- To nowość dla mieszkańców naszej gminy. W tym roku, jeszcze zanim ogłosiliśmy nabór do projektu, przychodzący do nas panie i wypytywały o kursy, a więc zainteresowanie rośnie - mówi kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Jejkowicach Bożena Płonka.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Jejkowicach po raz kolejny przygotowuje szkolenia dla poszukujących pracy mieszkańców gminy. Bożena Płonka, kierownik jejkowickiego OPS-u ma nadzieję, że kursy pozwolą im uczestnikom zarówno nabyć umiejętności praktyczne, jak i nauczyć się autoprezentacji, asertywności czy pisania CV, co niewątpliwie ułatwia poruszanie się na rynku pracy. Realizację projektu pt. „Program aktywizacji i integracji społeczno-zawodowej osób nieaktywnych zawodowo” OPS rozpoczął już w ubiegłym roku. Projekt jest współfinansowany ze środków

Europejskiego Funduszu Społecznego. Gmina Jejkowice otrzymała na ten cel ponad 21 tysięcy złotych. W ubiegłorocznym kursie bukieciarstwa wzięły udział trzy mieszkanki gminy. Szkolenie zakończone było egzaminem i panie otrzymały certyfikaty ukończenia kursu, umożliwiające im podjęcie pracy w zawodzie. Na tegoroczne szkolenia zawodowe zgłosiło się siedem osób. - To nowość dla mieszkańców naszej gminy. Ludzie trochę się jeszcze obawiają - mówi kierownik OPS, Bożena Płonka. - W tym roku zgłosiło się siedem osób. Udało nam się pozyskać więcej pieniędzy na realizację niż w roku ubiegłym. Organizujemy trzy kursy: kurs palacza, kurs kroju i szycia oraz kurs stylizacji płytki paznokciowej. Na kursy zgłaszają się raczej osoby młode, które chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe albo zdobyć nowe umiejętności - dodaje. Uczestnicy kursu, podobnie jak w roku ubiegłym,



Bożena Płonka, kierownik OPS-u w Jejkowicach ma nadzieję, że kursy oferowane przez jejkowicką placówkę pozwolą im uczestnikom zarówno nabyć umiejętności praktyczne, jak i nauczyć się autoprezentacji.

będą mogli zdobyć nie tylko praktyczne umiejętności, ale też wezmą udział w treningu zdolności psychospołecznych z psychologiem, a także spotkaniach z doradcą zawodowym. Przygotowania do projektu trwają już od stycznia, a w kwietniu planowane jest rozpoczęcie szkoleń. Zajęcia mają odbywać się trzy razy w tygodniu po pięć godzin. Każdy kurs trwa pięć miesięcy i kończy się egzaminem, który umożliwia

uzyskanie odpowiedniego certyfikatu. Realizacja projektu potrwa aż do 2013 roku, więc liczymy, że w latach następnych będzie zgłaszało się na szkolenia jeszcze więcej chętnych, bo to wspaniała okazja, żeby podnieść swoje kwalifikacje, ale też poczuć się pewniej na rynku pracy, poprawić własną samoocенę i nauczyć się czegoś ciekawego - zachęca kierownik OPS.

W klimacie punk rocka

Już drugi Tik Tak Punk Rock Memorial odbędzie się w sobotę, 18 kwietnia, w Miejskim Ośrodku Kultury w Czerwionce - Leszczynach. Koncert dedykowany jest pamięci zmarłego przed dwoma laty Wojtka Tik Taka Stepiani'a, basisty, który grał m.in. z takimi formacjami jak Bulbulators, Ramzes & The Hooligans czy Rozbiesz sie. Tegoroczną edycję memoriału uświetni występ czterech kapel z klimatu

punk. Śląską scenę reprezentować będzie młoda żorska formacja Tife Tife oraz organizatorzy memoriału Bulbulators. W roli gości wystąpią śpiewająca po kaszubsku grupa The Damrockers z Kartuz oraz popularna szczecińska street punkowa ekipa The Analogs. Impreza rozpocznie się o godzinie 18.00, bilety wstępu dostępne przed koncertem w cenie 17 złotych.

luk



Grupa The Damrockers swe utwory wykonuje po kaszubsku. W zeszłym roku zespół wydał swój debiutancki album „The Damrockers”. 18 kwietnia pojawi się w MOK-u w Czerwionce.

luk

Więści gminne

Gdzie te kontenery

LESZCZYNY. Mieszkańcy osiedla Karlik nie mogą się doczekać na dodatkowe kontenery na śmieci, choć wnioskowali w tej sprawie do gminy. Brak kontenerów przy ogródkach działkowych, znajdujących się tuż obok osiedla powoduje, że wszystkie odpady „działkowicze” wyrzucają do kontenerów osiedlowych. - Przyszła wiosna, śmieci jest coraz więcej, a kontenerów jak nie ma, tak nie ma - burzał się radny Alojzy Waniej na sesji rady.

Śląskie śpiewanie

CZERWIONKA. 17 kwietnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Czerwionce odbędzie się eliminacja XVI Przejądu Posenki Dziecięcej im. prof. Adolfa Dygacza „Śląskie Śpiewanie”. Rozpoczęcie przesłuchań: godz. 9.00. W kolejnym tygodniu - 20 kwietnia - poznamy laureatów XVI Wojewódzkiego Plastycznego Konkursu Ekologicznego pod hasłem: „Ocalić od zapomnienia”.

Uwaga do mundurowych

CZERWIONKA - LESZCZYNY. Radny Marek Paluch zwrócił uwagę komendantowi straży miejskiej na miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych. - Proszę się przypatrzeć tym miejscom, ponieważ często zajmowane są przez osoby do tego nieuprawnione. Osoby niepełnosprawne muszą szukać wolnych miejsc gdziekolwiek - mówił na ostatniej sesji radny Paluch.

Ruszą prace na drogach

JEJKOWICE. Lada moment ruszą prace remontowe na trzech drogach gminnych. Remont nawierzchni zostanie przeprowadzany na dwóch drogach bocznych ulicy Poprzecznej oraz na ulicy Leśnej. Gmina jest już po przetargu, firma budowlana Eurofilia z Wrocławia teren budowy ma przejść 14 kwietnia. Koszt remontu to 281 tys. złotych. Roboty mają trwać 10 tygodni od rozpoczęcia prac, jednak prawdopodobnie gmina będzie mogła odebrać drogi już wcześniej.

Korzystaj, póki czas

Ostatnie modele 2008

AC/DC/NW 3,30%

www.chevrolet.pl

GET REAL

FJIAŁKOWSKI
 Rybnik, ul. Żorska 75, tel. 032 42 39 700, www.fjalkowski.pl
 Jastrzębie Zdrój, ul. Armii Krajowej 70, tel. 032 47 57 000

GARAZE

Ocynkowane i akrylowe
Bramy garażowe

NAJNIŻSZE CENY!
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

0-32/793-90-00
0-693/600-800

www.garaze.rybnik.pl

AUSTRIA

PRACA DLA ELEKTRYKÓW

Paszport niemiecki

Opole, ul. Mały Rynek 15
tel. 0048 511 857 744
077 454 85 66
e-mail: diwa@neostrada.pl

forum.nowiny.pl

Forum Nowiny.pl
Portal dla Rybnickich

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

OFERUJEMY:

- grzejniki płytowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- zawory i głowice termostat
- systemy rurowe HKS

Oraz:

- kotły C.O. ■ bojlerzy
- miedź ■ pompy
- grzejniki aluminiowe
- piecyki łazienkowe
- wkłady kominowe
- kanalizacja PCV
- nagrzewnice
- baterie i inne artykuły grzewcze

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCZYCH
 Himef Radzi, ul. Hutnicza 8
 tel./fax (32) 457 12 02

IRmet

**44-200 Rybnik, ul. Piasta 3,
44-351 Wodzisław Śl., ul. Starowiejska 39**

Tel. 032/45 11 115, 032 45 11 124
e-mail: biuro@gros.pl

Gros bramy

GARAZOWE
WJAZDOWE * ROLOWANE
SEGMENTOWE

DRZWI STALOWE * AUTOMATYKA * SZLABANY

Softys Lysek ma powody do zadowolenia, jego miejscowość zaczyna się rozwijać

Nadeszły lepsze czasy

Alojzy Szkuta softysuje od przeszło osiemnastu lat. W wyborach na softysa Lysek wystartował w 1991 roku, za namową przyjaciół.

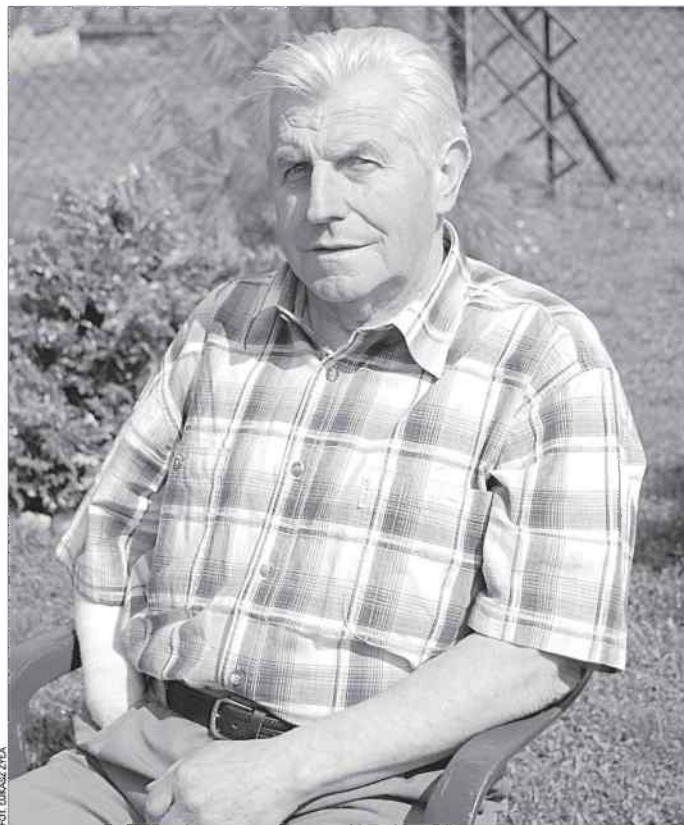
– W tym czasie byłem już na rencie inwalidzkiej, dlatego miałem więcej czasu, by zająć się problemami mieszkańców – mówi pan Alojzy. Softysowanie w miejscowości, w której mieści się urząd gminy jest specyficzne. Mieszkańcy mając możliwość udania się na miejsce do wójta, korzystają więc z okazji i zwracają się z problemami właśnie do niego. Nie znaczą to jednak wcale, że softys ma mniej pracy. Pan Alojzy żywo interesuje się tym, co dzieje się w Lyskach i w najbliższej okolicy. – Na zebrania ludzie

przychodzą tylko wtedy, gdy mają jakieś sprawy lub problemy, a jest wiele spraw, o które trzeba zabiegać latami – przyznaje softys i pokazuje biegnącą przed domem ulicę Kamionki. – W tym roku ma być robiony chodnik na naszej ulicy. Walczyłem o niego ładnych parę lat. W końcu się udało i oprócz chodnika będzie remontowana cała ulica – dodaje pan Alojzy. Ulicę Kamionki w tym roku wyremontuje starostwo powiatowe, które już zdobyło fundusze na ten cel. Dla mieszkańców Lysek to bardzo dobra wiadomość.

W liczących 1800 mieszkańców Lyskach, według softysa żyje się spokojnie. Jest gdzie wypocząć. – Naszą główną atrakcją są stawy rybne, których mamy kilka, a nowe ścieżki rowerowe, które powstały w październiku,

łączy nas z Rudami, zresztą można nimi dojechać nawet do Czech – mówi pan Alojzy. I gorsze czasy już minęły. – Kiedyś było mnóstwo problemów. Autobusy jeździły jak się chciało kierowcom. Nie było dróg, Miło się patrzy jak przez te wszystkie lata miejscowość zmienia się na lepsze – dodaje z zadowoleniem softys. W tym roku, oprócz przebudowy ulicy Kamionki, mają zakończyć się prace związane z kanalizacją. – Lyski się modernizują, nie są już wsią typowo rolniczą, wiadomo, każdy ma tam kilka hektarów ziemi, ale to nie żadne rolnictwo. Komunikacja jest sprawniejsza, zresztą dziś większość mieszkańców ma auta. Coraz więcej dba się o ekologię, ale na to trzeba mieć jeszcze pieniądze.

luk



Alojzy Szkuta softysiem Lysek jest już od przeszło osiemnastu lat. – Miło się patrzy jak zmienia się na lepsze – mówi softys.



Dzieci z Lysek spędziły w bibliotece całą noc. Bibliotekarki nie pozwały im się nudzić.



Najważniejszą niespodzianką w bibliotece w Lyskach było przybycie samego pisarza, któremu dzieci odśpiewały tradycyjne „Sto lat”

Baśniowa noc z Andersenem

Już po raz drugi Gminna Biblioteka Publiczna w Lyskach 3 kwietnia wzięła udział w międzynarodowej akcji „Noc z Andersenem”. – W tym roku w imprezie uczestniczyło 40 dzieci w wieku od 8 – 10 lat, a więc można powiedzieć, że zainteresowanie akcją jest bardzo duże. Celem akcji jest propagowanie czytelnictwa wśród najmłodszych i z pewnością odnosi ona rezultaty.

– mówi dyrektorka biblioteki Aurelia Oklesińska. Jako że „Noc z Andersenem” odbyła się 3 kwietnia, a więc dzień po urodzinach wielkiego baśniopisarza Hansa Christiana Andersena, nie mogło zabraknąć urodzinowego tortu, który uczestnicy spotkania spalaszowali ze smakiem. Najważniejszą niespodzianką było jednak przybycie samego pisarza, któremu dzieci od-

śpiewały tradycyjne „Sto lat”. Pisarz odpowiadał na pytania dzieci oraz odczytał jedną z bajek. Nie mógł jednak zostać w Lyskach przez całą noc, gdyż czekały na niego dzieci w innych bibliotekach. Na życzenie pisarza atrakcje jednak się nie skończyły. Ze względu na zbliżające się Święta Wielkanocne pani Bogusława Procek zapoznała dzieci z technikami tworzenia

pisane, kroszonek i innych ozdobnych jajek. Kolejnym punktem programu było wysłuchanie baśni Andersena, do których dzieci w grupach wykonały rysunki. – Impreza była bardzo udana. Dzieci może trochę zmęczone, ale na pewno zadowolone wracały rano do swoich domów – komentuje Aurelia Oklesińska.

luk

Członkowie Rady Dzielnicy Czuchów gminy Czerwonka – Leszczyny w swej siedzibie znaleźli starodawną figurę Matki Boskiej

Niecodzienne znalezisko

Członkowie rady z Czuchowa dokonali zdumiewającego odkrycia. Po otwarciu dawnej toalety w pomieszczeniach rady w zamku w Czuchowie, w miejscu sedesu znaleziono figurę Matki Boskiej. – Nie wiadomo skąd może pochodzić figura. Mogła ona służyć jako obiekt kultu w zamku w Czuchowie, lub w działającym w nim w I połowie XX wieku szpitalu. Mogła także znajdować się w przyzłankowej kaplicy. Jak się wydaje pochodzi ona z drugiej połowy XIX wieku, a początki XX wieku – przyznaje Roman Cop, przewodniczący rady. Figura, o okazałych rozmiarach, w całości rzeźbiona jest w drewnie. Przedstawia Maryję depczącą węża – Szatana. Została wtórnie pomalowana na trzy kolory: brązowy, biały i niebieski. Nie ma lewej dłoni. Rada chce sprawdzić pochodze-



nie figury, by móc ewentualnie przekazać ją kościołowi. – Figura mogłaby być cennym świadectwem przeszłości oraz religijności mieszkańców Czuchowa, jednak potrzebne jest wyjaśnienie jej pochodzenia oraz własności, jak także odrestaurowanie – mówi Cop.

luk

Wieści gminne

Praca po łebkach

LESZCZYNY. Czy pozimowe objazdy dróg mają sens zastanawia się Waldemar Mitura, miejscowy radny: – Jeździć już na te objazdy pięć lat, inwentaryzacje robi się zawsze częściowo. Potem przychodzi maj, a stan dróg jest nadal fatalny – mówi z niezadowolaniem na sesji radny.

Będziemy się szczyć

PRZEGĘDZA. 22 kwietnia oddana zostanie ścieżka edukacyjno-przyrodnicza. Realizacja projektu jest już w trakcie prac końcowych. – Mam nadzieję, że będziemy mogli się szczyć takimi osiągnięciami ekologicznymi – przyznaje Henryk Dyrbuś, softys Przegędzy.

Sytuacja wyjątkowa

LYSKI. Na ostatniej sesji radny Adam Wawoczny złożył interpelację w sprawie wyjaśnienia dlaczego korespondencję w gminie dostarcza straż gminna. – Wpierw dwóch funkcjonariuszy podjechało do mnie do pracy poza teren gminy, gdy okazało się, że mnie nie zastali zostawili korespondencje u mnie w domu. Chciałbym się zapytać kto za to płaci? Czy wójt nie potrafi skontaktować z telefonem? – pytał na sesji radny. Wójt Lysek tłumaczy, że był to jednorazowy i wyjątkowy przypadek. – Pismo musiało dotrzeć szybko do rąk radnego – wyjaśnia Grzegorz Gryt, wójt Lysek. Niestety, pismo nie udało się dostarczyć i wszystkie siły straży, jakimi dysponuje wójt musiały wrócić do gminy.

Podwójne opłaty za ciepło muszą płacić mieszkańcy Czerwionki

Płać dwa razy

Mieszkańcy tzw. ratusza, czyli jednego z najbardziej reprezentacyjnych budynków Czerwionki płacą podwójny czynsz, ponieważ dwie firmy nie mogą się dogadać w sprawie kilkuset metrów rury. Władze miasta rozkładają ręce. Przedsiębiorstwa są innego zdania.

– Od prawie dwóch lat płacimy podwójną stawkę za ciepło. Niektórzy płacą nawet po 250 zł więcej, trudno to sobie wyobrazić, ale interweniujemy już tyle czasu i nic się w tej sprawie nie dzieje. Burmistrz wprawdzie mówił, że zostanie to wyjaśnione, po pewnym czasie wszyscy o nas zapominają – mówi zdenerwowany Piotr Politowski, członek zarządu wspólnoty osiedla. Zdaniem mieszkańców wszystko przez to, że dwie firmy dostarczające ciepło w gminie nie mogą się dogadać w sprawie kilkuset metrów rury.

Gmina: to bolesna sprawa

Pod centrum Czerwionki zbiegają się dwie sieci ciepłownicze. Jedna jest własnością gliwickiego Megawatu, druga należy do PEC-u, czyli jastrzębskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Aby dotrzeć do domów mieszkańców ratusza, ciepło przechodzi więc przez przez rury dwóch firm, rzecz jasna obie pobierają należne opłaty za przesył. – Faktycznie sprawa jest bardzo bolesna dla mieszkańców, lecz jako gmina możemy wystąpić jedynie jako negocjator. Dwie firmy muszą się po prostu dogadać – przyznaje Grzegorz Wolnik, zastępca burmistrza. Oczywiście kwestia sporna okazała się pieniądze. Megawat był gotów zakupić



– Od prawie dwóch lat płacimy podwójną stawkę za ciepło. Niektórzy płacą nawet po 250 zł więcej – mówią mieszkańcy ratusza w Czerwionce.

fragment rury od PEC-u, ten jednak zdaniem gliwickiej firmy zaproponował nierealną cenę.

Kto przejmie ciepło?

Po interwencjach Marka Palucha, jednego z mieszkańców i jednocześnie radnego Czerwionki – Leszczyń, szefostwo firm zaczęło ze sobą rozmawiać. – To problem około siedemdziesięciu mieszkańców z ratusza, ale też i kilku bloków obok. Jak długo może trwać taki stan rzeczy? – pyta radny Paluch. Według kierownictwa jastrzębskiego PEC-u, sprzedaż odcinka rurociągu Megawatowi nie przeloży

się na obniżkę rachunków, jakie co miesiąc muszą płacić mieszkańcy. Chodzi o samą magistralę, którą bieżąc ciepło: nie dość, że nie jest najnowsza, to jeszcze za duża jak na obecne potrzeby, co powoduje duże straty przy przesyłach. Dlatego nieoficjalnie mówi się, że Megawat bierze pod uwagę budowę dodatkowego odcinka zastępczego.

Z małym optymizmem

– Oba przedsiębiorstwa od jakiegoś czasu prowadzą korespondencję, którą na bieżąco nam przesyłają. Na dzień dzisiejszy wydaje się, że do porozumienia może

dojść w najbliższym czasie – zapewnia Wolnik. Z powściągliwym optymizmem do tych informacji odnosi się jednak sami mieszkańcy. – Nie mogli się dogadać tyle czasu, to teraz mieliby się dogadać? – pyta ze zrezygnowaniem Politowski. – To nie jest kwestia tego, kto jest właścicielem tego odcinka. Chodzi o to, że jest to całkowicie nieekonomiczna magistrala, obciążona wielkimi stratami. W tej chwili bierzemy pod uwagę możliwości podłączenia mieszkańców do naszej sieci – wyjaśnia Mirosław Groborz, wiceprezes ds. technicznych Megawatu.

Lukasz Żyła



Podczas wernisażu swe wiersze czytała Honorata Sordyl, członkini grupy artystycznej „Konar”.

W galerii „W Piecu” w Gaszowicach otwarto wystawę fotografii

Konar w Piecu

Pomiędzy żywym a martwym, pomiędzy młodym a starym, jasnym a ciemnym. Pomiędzy. „Between”: pod taką nazwą w gaszowickiej galerii „W Piecu” odbył się wernisaż wystawy Mirosława Pilarza. – Na przedmioty, które fotografuję patrzę oczyma plastyka bez warsztatu wytrawnego fotografa i bez posiłkowania się dostępnymi możliwościami komputerowej obróbki cyfrowej. Nie epatuję też reporterską lub kronikarską dramaturgią. Staram się ażeby były to „ciche fotografie o ciszy”; trochę skłaniające do refleksji – przedstawia estetykę swych prac autor. Na wystawie swe wiersze czytała również Honorata Sordyl, poetka należąca do grupy artystycznej „Konar”. Za działalność

na niwie kultury w 1996 otrzymała ona nagrodę Burmistrza Miasta Rydułtowy, a droga konkursu uzyskała honorowy tytuł Rydułtowiaka Roku 1996. W 1997 roku Urząd Miasta Rydułtowy wydał jej tomik „Otwórz ciszę”. Od 2000 roku Honorata Sordyl prowadzi warsztaty poetycko-literackie „Zwrotka” w Bibliotece Publicznej Miasta Rydułtowy. Twórczyni należy do grupy artystycznej „Konar”, która zorganizowała całe przedsięwzięcie. – Jesteśmy grupą z Rydułtów, lecz już od dłuższego czasu organizujemy różne akcje w Gaszowicach. W tygodniu prowadzimy wiele warsztatów, wszystkie odbywają się w miejscu galerii – mówi Beata Tomasz, członkini grupy.

luk

MIROSLAW PILARZ

Urodził 1952 roku w Bytomiu. Okres dzieciństwa spędził w rodzinnych Miechowicach. Ukończył Instytut Artystyczny UMCS w Lublinie i Katedrę Grafiki Wydziału Artystycznego UŚ w Cieszynie. Tuż po ukończeniu szkoły pomaturalnej podjął pracę na kopalni w charakterze dekoratora, pracował w firmie reklamowej, rybnickim Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych (prowadził zajęcia z estetyki i reklamy), a także jako wykonawca wielkich projektów graficznych (w Niemczech malował obraz o długości ponad 12 metrów!). W latach 1979 do 1992 uczył rysunku graficznego w Państwowym Ognisku Plastycznym w Rydułtowach. Obecnie jest nauczycielem plastyki w Młodzieżowym Domu Kultury w Rybniku.

► SPROSTOWANIE – „Gminy poza prawem”

Nieprawdziwe są informacje o zamieszczeniu reklam w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Lyski, zamieszczone w artykule Łukasza Żyły zatytułowanym „Gminy poza prawem”, który został opublikowany 27 stycznia 2009 roku. Zgodnie z otrzymanym piśmie

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Departament Spółczeństwa Informacyjnego, Nr DSI/0667-8-472/09/DK z dnia 4 marca 2009 roku, reklamą jest rozpowszechnianie informacji o towarach, ich zaletach, wartości, miejscach i możliwościach nabycia,

chwaleń kogoś, zalecanie czegoś przez prasę, radio, telewizję, inne środki służące temu celowi. W celu zdefiniowania pojęcia reklamy można także posłużyć się wyrokiem Sądu Administracyjnego z dnia 8 kwietnia 1997 roku, który wskazał, że reklamą jest czynność zmierzająca do

promocji sprzedaży towarów i usług lub innych form korzystania z towarów i usług.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, iż umieszczenie w nazwie domeny (adresie internetowym) nazwy firm hostujących nie należy traktować jako reklamy firmy, gdyż działanie to

nie ma na celu zachęcenia potencjalnych klientów do korzystania z określonych usług. Nazwa firmy jako taka nie jest jeszcze reklamą, nie dostarcza istotnych informacji o jej produktach, gdyż klikając na link z jej nazwą użytkownik otwiera nie stronę firmy lecz stronę podmiotową BIP.

Wobec powyższego należy uznać, że umieszczanie w nazwie domeny Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Lyski nazwy firmy hostującej nie można uznać za reklamę. Zatem nie jest to działanie bezprawne jak sugerował autor artykułu.

Wójt Grzegorz Gryt

Wieści gminne

Rozstrzygnięcie konkursu

ŚWIERKLANY. 20 kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury i Rekreacji w Świerklanach odbędzie się rozstrzygnięcie konkursów pożarniczych i wielko-cennych. Tego samego dnia można będzie zobaczyć prace plastyczne laureatów.

Ognisty pociąg

CZERNICA. 7 kwietnia około godziny 22.30 OSP Łuków Ślęski dostała wezwanie do palącej się trawy, znajdującej się wzdłuż torów w Czernicy na ulicy Kolejowej. Zapłon spowodował przejeżdżający pociąg. Dzięki szybkiej akcji skutecznie ugaszono pożar.

Szkolenia dla gmin

POWIAT. 28 kwietnia w MDK „Szopienice – Giszowice” na placu Pod Lipami 1 w Katowicach odbędzie się szkolenie „Nowa ustawa o pracownikach samorządowych” skierowane do sekretarzy gmin i powiatów, naczelników wydziałów organizacyjnych, pracowników odpowiedzialnych za sprawy kadrowe i płacowe.

Powiatowa majówka

ŚWIERKLANY. Starostwo Powiatowe w Rybniku oraz Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji w Świerklanach zorganizują w tym roku Powiatowy Przegląd Zespołów Artystycznych 2009. Pierwsza edycja powiatowej imprezy ma odbyć się na terenie GOKiR-u w Świerklanach, na majówce wystąpią m. in. zespół „Singers” oraz „Redlin”.



> NA EKRANIE W EKRANIE

W rybnickim DKF 20 kwietnia o godz. 19.00 wyświetlany będzie film „Jeszcze nie wieczór” Jacka Bławuta z 2007 roku. W rolach głównych Jan Nowicki i Beata Tyskiewicz. Wejściówka: 10 zł. Kamet miesięczny: 30 zł.



> KONCERT KASI KOWALSKIEJ

24 kwietnia o godz. 19.00 w MOK w Radlinie odbędzie się koncert Kasi Kowalskiej. Bilety w cenie 30 zł można kupować w MOK-u w godz. od 8.00 do 16.00 - w pon. i wt. oraz od 8.00 do 20.00 w środy, czw. i pt. W weekendy kasy są nieczynne.



Trwają zdjęcia do rybnickiej wersji przygód superagenta 007

Możemy spać spokojnie

Blond czuwa

Amerycanie budują w rejonie Rybnika tarczę antyrakietową. Terrorysta Alib Arca wypowiada Polsce wojnę za współpracę z USA... Na szczęście to tylko filmowy scenariusz. Na szczęście mamy Blonda. Mariana Blonda... czyli rybnickiego superagenta 007, który uratuje świat. A jak to uczyni? Będą pościgi, strzelaniny, piękne kobiety i duża dawka humoru. Szczegóły poznamy jesienią, gdy odbędzie się premiera najnowszej produkcji Klubu Filmu Niezależnego „Dziewczyny lubią Blond”. Właśnie trwają zdjęcia. Ekipa filmowa gościła m.in. w salonie samochodowym, pubie „Paleta”, klubie „Tango”, hotelu Rynkowym.



W każdej serii przygód Blonda pojawiają się piękne i nierzadko niebezpieczne kobiety. Marian Blond (Marian Mielczarek) także będzie musiał bronić się przed zabójczym urokiem Małgorzaty (Martyna Mojżysz).



Zabójczy uśmiech i urok osobisty, któremu trudno się oprzeć... Do tego sportowy wóz Triumph Spitfire. Oto rybnicka wersja Bonda, czyli Marian Blond, w którego rolę wcielił się Marian Mielczarek.



„Dziewczyny lubią Blond” to film stylizowany na lat 60-70 XX wieku. Twórcy przywiązują wielką wagę do szczegółów. O fryzury, makijaże i odpowiednie stroje aktorów dba stylistka Małgorzata Dreszler.



Kilka filmowych scen nakręcono w pubie „Tango”, który udawał kasyno. Do pokera z Blondem (Marian Mielczarek) zasiadli: Mirella Plawecka i Szymon Musiol, którzy odpowiedzieli na apel filmowców, poszukujących statystów.



Na Blonda będzie czyhało wiele niespodzianek. Nie zawsze miłych... Na swojej drodze spotka faceta od mokrej roboty – dr Hansa (Sławek Kubat). I to nie będzie spotkanie dwóch dżentelmenów dyskutujących o pogodzie...

Gdzie Marian Blond (Marian Mielczarek) tam muszą być piękne kobiety. W rybnickiej produkcji dziewczynami Blonda są: Asia Płaszczyńska i Martyna Mojżysz (z prawej). Która będzie usiłowała przeszkodzić agentowi 007 w wypełnieniu misji? Nie zdradzimy...



Tej sceny nie zobaczymy w filmie. Między kolejnymi ujęciami aktorzy nie stronią od żartów... Po lewej: Dr Hans (Sławek Kubat) i jego filmowy szef, czyli niemiecki arystokrata, który finansuje terrorystów. W tej roli: Robert „Ryba” Rybicki.

FOT. BEATA MOJŻYSZ (7)

> PREMIEROWY ALLEN

Multikino Rybnik zaprasza na maraton: Oczami Woody'ego Allen'a. Widzowie zobaczą: „Sen Kasandry”, „Wszystko gra” oraz premierowo – „Vicky Cristina Barcelona” ze Scarlett Johansson i Penélope Cruz. Początek o 22.00. Bilety: 17 i 14 zł.



> WYSTĄPI ELITA

17 kwietnia o godz. 20.00 Raciborskie Centrum Kultury zaprasza na występ kabaretu Elita. Bilety kosztują 30 zł. W programie piosenki i skecze Jana Kaczmarka.



ZDJĘCIA Z IMPREZ
 GALERIA nowiny.pl



Maria Śliwa prezentowała różne typy oświetleń modeli



Wśród uczestników spotkania nie zabrakło przedstawicieli Tygodnika Rybnickiego

W DK Chwałowice otwarto studio fotograficzne

Lekcja fotografii studyjnej

– Dobre zdjęcie to coś więcej niż dobry sprzęt. Fotograf musi być czujny i widzący, żeby zrobić ciekawy portret fotografowanej osoby – mówiła Maria Śliwa, artystka fotogra-

fik, która poprowadziła kolejne warsztaty fotograficzne w DK Chwałowice.

Tym razem spotkanie było poświęcone pracy w studio fotograficznym. Warsztato-

wieze pod okiem Marii Śliwy uczyli się posługiwania oświetleniem, korzystania z tel i pracy z modelką. Mieli też możliwość przetestowania nowego studia fotograficznego,

jakie powstało w chwałowickiej placówce. Z tego miejsca będą mogli korzystać nie tylko uczestnicy cyklicznych spotkań, poświęconych fotografii. – Jest sporo osób, które

zajmują się fotografowaniem, mają dobre pomysły, ale brakuje im miejsca do ich zrealizowania. Teraz będą mogli wynajmować studio w naszym domu kultury – wyjaśnia Krzysztof

Łapka, organizator warsztatów i wystaw fotograficznych. Regulamin i cennik wynajęcia studia i sprzętu fotograficznego można znaleźć na stronie: www.dkchwalowice.pl (bea)

W DK Niewiadom rozstrzygnięto konkurs plastyczny

Świąteczne pejzaże

Ponad 500 prac nadesłano na konkurs plastyczny na „Pejzaż wielkanocny”, jaki ogłosił Dom Kultury Niewiadom. Konkurs adresowano do przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych.

Przy ocenie nadesłanych prac brano pod uwagę walory estetyczne i artystyczne, samodzielność, oryginalność oraz pomysłowość. Swoimi „Pejzażami wielkanocnymi”

postanowili pochwalić się autorzy z Rybnika i sąsiednich gmin, a także Dąbrowy Górniczej, Oświęcimia, Pabianic, Łabunia, Radomia, Ćwiklic, czy Szczyrku. W kategorii przedszkola, w gronie czterolatek zwyciężyła: Magdalena Ratajczak z Przedszkola nr 23 w Rybniku. Wśród pięcioletków pierwsze miejsce zdobyła: Julia Kucza, a sześciolatek: Natalia Krupa

– obie z Przedszkola nr 18 w Wodzisławiu. W kategorii szkół podstawowych, klas I-III, najbardziej spodobała się praca Marioli Salomon z SP nr 1 w Markłowicach. Wśród autorów z klas IV-VI – pierwsze miejsce zdobyła Julia Wybrańczyk z SP 7 w Ćwiklicach. Nagrodzone i najciekawsze prace można oglądać do końca miesiąca w hallu DK Niewiadom.

(bea)



Fascynują cię dalekie podróże, ale nie masz możliwości w nie wyruszyć? Wybierz się na Festiwal Podróżniczy

Opowieści podróżników

Stowarzyszenie Podróżników MAHAKAM z Rybnika, Grupa „Rosynant” z Raciborza i Dom Kultury Chwałowice zapraszają na I Festiwal Podróżniczy „Rozjazdy 2009”.

Opowieści o dalekich i nieco bliższych wyprawach, spotkania z ich uczestnikami, pokazy zdjęć i koncert – oto niektóre z atrakcji, jakie czekają na gości imprezy. Wszyscy, którzy mają ochotę wyruszyć w podróż, niemal nie ruszając się z domu, powinni zarezerwować sobie czas 25 kwietnia. Wspólne „wędrowanie” rozpocznie się w DK Chwałowice o 14.00,

wieczorem festiwal zagości w Jazz & Rock Pub Paleta. Wstęp jest wolny.

Program:

Dom Kultury Chwałowice (Rybnik, ul. 1 Maja 95) – pokazy slajdów. 14.00 – Rozpoczęcie festiwalu. 14.30 „Do ciepłych krajów. Afryka na rowerze” Paweł Wróbel Wróblewski – samotna podróż rowerem do 13 krajów Afryki plus promocja książki „Do ciepłych krajów”. 15.45 „Drogami Azji” – Piotr Kulik – samotna wyprawa po 9 krajach Azji. 17.00 „El Condor Rio Colca 2008” – uczestnicy

wyprawy – relacja z eksploracji najgłębszego kaniyonu na świecie. 18.15 „Sudan – wczoraj i dziś” – dr Maciej Kucz – pokaz wieloletniego badacza Sudanu, pracownika Uniwersytetu Śląskiego, 19.30 – „W strefie śmierci” – Jacek Teller – pokaz z wypraw w góry wysokie (Himalaje, Karakorum).

Jazz & Rock Pub Paleta (Rybnik ul. Piłsudskiego 4a) – afterparty. 21.00 – Koncert Zespołu „Szum, wody szum” oraz pokaz zdjęć Grupy Trekkingowej CIAP-TREK „cudze chwalicie, swego nie znacie” – Korona Polski. (rt)



FOT. DK NIEWIADOM

FOT. MARTIN KLEBERT

FOT. WYBRZYK/ARTYSTA

„Ekonomik” był gospodarzem Międzyszkolnego Konkursu Pierwszej Pomocy

Tu trzeba działać

– To bardzo przydatna wiedza w codziennym życiu. Przecież nawet głupie użądlenie pszczoły może wywołać komplikacje. Dobrze jest wiedzieć jak w takiej sytuacji zareagować – mówi z przekonaniem Jolanta Dirska, uczennica Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Rybniku.

– W kuchni też zdarzają się różne historie – śmieje się jej koleżanka Roksana Gnićkich. Obie są uczennicami technikum o specjalizacji: organizacja usług gastronomicznych. Obie wygrały szkolne zawody w udzielaniu pierwszej pomocy i reprezentują „ekonomik” w międzyszkolnym konkursie. – Trochę się stresujemy, bo nasze poczynania obserwują ratownicy medyczni – przyznają. Konkurs okazał się także wyzwaniem dla Eweliny Musioł i Angeliki Kiełtyki z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu. – Do tej pory brałyśmy udział w konkursach, w których sprawdzana była raczej wiedza teoretyczna. Po prostu odpowiadało się na pytania. A tu trzeba działać – opowiadają. Siłą spokoju imponowali Dawid Kazimierski i Mateusz Piecha z Zespołu Szkół nr 2 im. ks. prof. Józefa Tischnera w Żorach. – Mieliliśmy już okazję trochę potrenować. Ja jestem ratownikiem wodnym, a Mateusz działa od dawna w harcerstwie – wyjaśnia Kazimierski. Każda z drużyn musiała odwiedzić kilka stanowisk i udzielić poszkodowanemu pomocy. Trzeba było opatrzyć osobę, która spadła z drabiny. Pomocy potrzebował też człowiek, który miał atak padaczkowy. Sprawdzano też reakcje młodych ratowników na osobę z zawałem, u której na dodatek doszło

do zatrzymania krążenia. Uczestnicy konkursu musieli także pomóc rowerzyście ze złamaną nogą. – Myślę, że ci młodzi ludzie rzeczywiście pomogliby poszkodowanym, gdyby naprawdę znaleźli się w takich sytuacjach, jak te konkursowe – ocenia Krzysztof Grobelny, ratownik medyczny, który czuwał nad przebiegiem konkursu. I choć nie wszystkie zadania udało się uczniom wykonać bezbłędnie, ich umiejętności są bezcenne. – Niestety, dochodzi do coraz większej liczby najróżniejszych wypadków. Dobrze, że jest też coraz więcej osób, które potrafią udzielić pierwszej pomocy – podkreśla Grobelny. I dodaje, że takie szkolne konkursy są także lekcją dla ratowników medycznych. – Uczymy się reakcji ludzi. Dowiadujemy się co sprawia im największy kłopot, o czym ratownicy najczęściej zapominają. Dzięki temu możemy lepiej i skuteczniej szkolić innych, bo wiemy na co zwracać szczególną uwagę – zaznacza. – To pierwsza edycja konkursu, organizowanego z myślą o uczniach szkół ekonomiczno-handlowych. Sądziłiśmy, że wezmą w niej udział dwie, góra trzy szkoły. A wystartowało aż osiem dwuosobowych drużyn, co bardzo nas cieszy – przyznaje Joanna Liszka, nauczycielka przedmiotów ekonomiczno-handlowych i przysposobienia obronnego w ZSE-U. Do Rybnika przyjechały ekipy z Żor, Wodzisławia, Rydułtów i Czerwionki – Leszczyn i Raciborza.

Reprezentanci szkoły z ostatniej z wymienionych miejscowości najlepiej poradzili sobie z konkursowymi przypadkami. Drugie miej-



Wszystkim krokom uczestników konkursu przyglądali się ratownicy medyczni i uczniowie Medycznej Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego



Zadaniem Dawida Kazimierskiego i Mateusza Piechy jest udzielenie pomocy mężczyźnie, który spadł z drabiny

sce wywalczyła ekipa z Zespołu Szkół Ekonomicznych z Raciborza, a trzecie Zespół Szkół nr 2 im. ks. prof. Józefa Tischnera w Żorach. W or-

ganizacji konkursu pomogli uczniowie Medycznej Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego im. Feliksa Białego w Rybniku. **Beata Mońka**



W SP 28 w Kamieniu obchodzone Dni Zdrowia

By zdrowo żyć

„Kiedy jestem zdrowy świat jest kolorowy” – pod takim hasłem przebiegały tegoroczne obchody Dni Zdrowia w Szkole Podstawowej nr 28 w Kamieniu.

Uczniowie, wraz ze swoimi nauczycielami, solidnie przygotowali się do tego święta, tworzyli plakaty i programy artystyczne, promujące zdrowy tryb życia, pogłębiali wiedzę dotyczącą zdrowego odżywiania, higieny osobistej, aktywnych sposobów spędzania wolnego czasu i bezpieczeństwa. Przebierali się także za owoce i warzywa, przygotowywali pyszne i zdrowe potrawy. Wszystko po to, by wskazać, że zdrowie jest cenną wartością, którą warto pielęgnować. Młodzi uczniowie w kolorowych przebraniach warzyw i owoców uczestniczyli w międzyklasowych konkursach. Wzięli udział w teście z wiedzy o zdrowiu

– odpowiadali na zadane pytania, rozwiązywali krzyżówki, tworzyli recepty na zdrowie. Uczestniczyli także w kalamburach w kategorii „aktywne sposoby spędzania czasu wolnego” oraz w zadaniu „zgadnij jaki to owoc/ jakie warzywo”? Organizowano też rozgrywki sportowe, promujące hasło: w zdrowym ciele zdrowy duch. Również uczniowie klas IV-VI przygotowali plakaty, program artystyczny oraz zdrowe potrawy. I na nich czekał test oraz zawody sportowe. Impreza pokazała, że uczniowie z Kamienia wiedzą jak przestrzegać bezpieczeństwa w różnych sytuacjach dnia codziennego, a także znają podstawowe zasady higieny osobistej, prawidłowego odżywiania, dbania o własne zdrowie oraz aktywnego spędzania czasu wolnego.

oprac. bea



FOT. ANITA WITKOWSKA

► ZIEMIA RODZIMA – można nadsyłać zgłoszenia do Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Ziemi Śląskiej

Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej „WOM”, Szkoła Podstawowa nr 18 oraz Stowarzyszenie „Korzenie.pl” w Rybniku – Boguszowicach Osiedlu zapraszają szkoły podstawowe do udziału w kolejnej edycji Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Ziemi

Śląskiej „Moja Ty Ziemia Rodzima...”

Konkurs jest organizowany dla poznania przez młodych ludzi własnego dziedzictwa kulturowego oraz jego uniwersalnych wartości w kontekście wartości narodowych. Pomysłodawcom zależy także na ukazaniu rangi kształcenia i wychowania regionalnego na tle zintegrowanej Europy oraz kształtowaniu poczucia własnej tożsamości regionalnej. Udział w konkursie to również okazja do zdobycia przez młodych ludzi wiedzy geograficznej, etnograficznej i kulturowej o własnym regionie. Uczestnikami rywalizacji mogą być uczniowie klas

IV - VI szkół podstawowych województwa śląskiego. Konkursowe pytania mogą dotyczyć: środowiska przyrodniczo-geograficznego Ziemi Górnośląskiej, symboli województwa śląskiego, przeszłości historycznej (Powstania Śląskie, II wojna światowa i inne) i legendarnej, znanych ludzi, gospodar-

ki, turystyki i krajoznawstwa oraz gwary i tradycji regionalnych. Konkurs odbędzie się 11 maja. Karty zgłoszeń należy przysłać do 4 maja na adres: Szkoła Podstawowa Nr 18, ul. Lompy 6, 44-253 Rybnik lub e-mail: maria.stachowiczpolak@poczta.onet.pl. Wszelkie pytania związane z konkursem można kierować

do Marii Stachowicz-Polak (e-mail: maria.stachowiczpolak@poczta.onet.pl, tel. kom. 0 601557296) lub tel. 032 42 20 287 Szkoły Podstawowej Nr 18 w Rybniku lub tel. 032 42 47 384 Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej „WOM” w Rybniku.

(bea)

REKLAMA

Najnowsze informacje z okolic Rybnika, Wodzisławia, Raciborza i nie tylko w Tygodniku Regionalnym na antenie Telewizji Katowice

TVP KATOWICE

TYGODNIK REGIONALNY W PIĄTEK O GODZ. 8.45



Rozstrzygnięto miejski etap konkursu plastycznego, poświęconego straży pożarnej

Strażacy na rysunkach

– To dzięki waszym pracom dowiedziałam się ile pożytecznych zadań wykonują strażacy. Super, że wy to wiecie i potrafiliście tak fantastycznie to przedstawić – mówiła Milada Więtkowska, przewodnicząca jury konkursu plastycznego.

Mowa o miejskim etapie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego pod hasłem: „Kłeska – powódź czy huragan – straż pożarna Ci pomaga”. W jego organizację byli zaangażowani: Urząd Miasta oraz Zarząd Oddziału Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Rybniku. Na konkurs nadesłano 287 prac. – W imieniu strażaków bardzo dziękuję za tak liczny udział. Mam nadzieję, że takie konkursy jak ten przyczynią się do zmniejszenia liczby zdarzeń, o których opowiedzieliście na waszych pracach – mówił podczas uroczystości wręczenia nagród Józef Sorychta, prezes Zarządu Oddziału Miejskiego Związku OSP. – Mam nadzieję, że nigdy nie znajdziecie się w tak dramatycznych sytuacjach i nie będziecie musieli czekać na pomoc strażaków. Ale dobrze, że wiecie, gdzie w razie konieczności tej pomocy szukać – dodała Joanna Kryszczyńska, zastępca prezydenta Rybnika. Prace oceniano w czterech grupach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych – grupa młodsza 6 – 8 lat, grupa śred-



Aż 40 autorów zdobyło nagrody

nia 9 – 12 lat i grupa starsza 13 – 16 lat oraz uczniowie i wychowankowie szkół specjalnych i innych placówek wychowawczych. W każdej z grup wyróżniono pięciu twórców. Swoje nagrody przyznali osobno obaj organizatorzy. Tak więc w sumie wyróżniono 40 autorów. Ich prace wezmą udział w wojewódzkim etapie konkursu. Jednym z nagrodzonych twórców jest sześciolatek Dawid Muras. – Syn bardzo lubi rysować. Od września chodzi na zajęcia do Młodzieżowego Domu Kultury. I chyba nieźle mu idzie, bo już zdobył kilka

nagród, zarówno w konkursach plastycznych, jak i tanecznych – zdradza jego mama Izabela Muras. Konkurs poświęcony straży pożarnej spodobał się małemu plastykowi, bo samochody to jeden z jego ulubionych tematów. Na nagrodzonej pracy znalazł się oczywiście czerwony wóz strażacki. – Lubię też rysować dinozaury – wyznaje sześciolatek, który uczy się rysować i malować pod kierunkiem Danuty Sarney. Nagrodzone prace można oglądać w Urzędzie Miasta (sala 264) do 16 kwietnia.

Beata Mońka



Sześciolatek Dawid Muras znalazł się wśród laureatów konkursu



Wyróżniono także pracę sześciolatkę Natalię Landek

FOT. BEATA MOŃKA (3)

Rybnicki studenci filologii polskiej włączyli się w obchody Roku Juliusza Słowackiego

Słowacki – nasz poeta

– Lektura Słowackiego nie należy do prostych. Zarówno tematyka utworów, jak i język sprawiają, że nie jest to ulubiony poeta uczniów, a nawet wielu studentów filologii – przyznaje Katarzyna Niesporek, studentka II roku polonistyki UŚ w Rybniku, organizatorka konferencji.

W styczniu Sejm RP przyjął uchwałę, na mocy której 2009 uznano Rokiem Juliusza Słowackiego. Wybór daty nie jest przypadkowy. W tym roku przypada 200 rocznica urodzin i 160 rocznica śmierci poety. Fakt ten postanowili podkreślić także rybnicki studenci, którzy zorganizowali konferencję poświęconą najważniejszym motywom w twórczości Słowackiego. – Romantycy zostawili nam w spadku „niszczycielskie odczuwanie świata”, poczucie „lodowatości świata”. To

im zawdzięczamy, niezwykle aktualne przekonanie, że świat coraz bardziej przespiesza i co gorsza, nie ma w tym pedzie kierunku – podkreślał w słowie wstępnym dr Zbigniew Kadłubek. Z kolei studenci postanowili zastanowić się nad gombrowiczowskim zdaniem „Słowacki wielkim poetą był”. – Czy to słuszna ironia? Czy wielkość Słowackiego jest rzeczywiście „wymuszana”, bo jego książki są na liście lektur? – zapytała Alicja Klimek, która poprowadziła konferencję. Jej koleżanki i koledzy poszukiwali odpowiedzi na te pytania, przyglądając się różnym aspektom twórczości poety. Marcin Czachowski opowiedział o wątkach patriotycznych, Katarzyna Niesporek mówiła o przełomie mistycznym w Słowackiego, a bohaterem wystąpienia Judyty Student był ks.

Marek. Natomiast Faustyna Siedlaczek poświęciła swój wykład ironii romantycznej na przykładzie „Beniowskiego”. Uczestnicy spotkania usłyszeli także wiersz „Hymn”, zaczynający się słowami: „Smutno mi Boże...”, w interpretacji Małgorzaty Ficek. Były też akcenty muzyczne. Studenci przypomnieli utwory poety, śpiewane przez Czesława Niemena i Marka Grechutę. – Mamy nadzieję, że po tym spotkaniu będziecie mogli powiedzieć o Słowackim: To nasz poeta – podsumowała Klimek. Niewykluczone, że referaty studentów, które pomogła przygotować dr Lucyna Nawarecka, będzie można usłyszeć także podczas tegorocznych Rybnickich Dni Literatury, które odbędą się pod hasłem: „Rybnik romantyczny”.

(bea)



Czy rzeczywiście „Słowacki wielkim poetą był” – zadawała pytanie Alicja Klimek

FOT. BEATA MOŃKA (2)



Marcin Czechowicz zastanawiał się „Czy Polacy mogą wyjść się na niepodległość”



Trzy po trzy

Podstawówki pochwalcie się swoimi uczniami!

Ruszamy z pierwszą edycją konkursu Trzy po trzy. Ta wypowiedź o klasie, która najbardziej przypadnie Wam do gustu, wygrywa w danym tygodniu. Najlepsi przechodzą do finału. Głosować można, przesyłając sms-y. Wyniki ogłosimy w maju. Nagrody to: jednodniowa wycieczka dla całej klasy do ośrodka wypoczynkowego Aquabrax w Szymocicach, zestaw podręczników do klasy czwartej dla przedstawiciela klasy oraz pomoce naukowe dla zwycięskiej szkoły.

Wyślij SMS na numer 7101, odpowiadając na pytanie, która wypowiedź podoba Ci się najbardziej (odpowiedzią jest imię i nazwisko ucznia który jest przedstawicielem klasy), czyli: NRB imię i nazwisko ucznia. Głosować można przez tydzień do poniedziałku do godziny 12.00. Koszt SMS-a: 1,22 zł z VAT.



Klasa III A ze Szkoły Podstawowej numer 28 w Rybniku – Kamieniu

OLEK LUBIK

Jesteśmy klasą bardzo ruchliwą. Sabina często jeździ i wygrywa w konkursie wojewódzkim na piosenkę śląską „Karolinka”. Ostatnio występowała 3. miejsce piosenką „Kolo mego ogródeczka”. My całą klasą jeździmy razem z nią i dostaliśmy nawet 1. miejsce w kibicowaniu! Krzycheć to my potrafimy, a tam mogliśmy się drzeć legalnie. Kilka osób startowało teraz w konkursie „Tato roku”, może uda nam się wygrać? Od kilku miesięcy zjemy wyjazdem na zieloną szkołę. Będziemy tam całe dwa tygodnie! W naszej klasie jest przytulnie i kolorowo. Błażej wie najwięcej o przyrodzie. Kuba i Robert brali udział w Kangurku. Klaudia, Zuzia i Maciek lubią rysować. Maciek to w ogóle artysta, robi piękne origami! Zuzia i Olga bardzo lubią konie, chodzą nawet do stadniny. Oliwia i Natalia tańczą, a ja i Szymon chodzimy na treningi piłki nożnej.



Klasa III A ze Szkoły Podstawowej numer 28 w Rybniku – Kamieniu



ROBERT KURPANIK

Jest nas 22, po równo chłopców i dziewczyn. Uczy nas pani Celina Dyrzc i wszyscy nas bardzo lubią. Natomiast patronem naszej szkoły jest Alojzy Szewczyk, czyli prapradziadek Alicji. Byliśmy na wycieczce w Krakowie, w takiej fabryce bombek... choinkowych oczywiście! No i zwiedziliśmy też Centrum Sztuki Japońskiej. Bardzo dbamy o naszą klasę: ścieramy tablicę, podlewamy kwiaty. Robimy też prace plastyczne i powstaje z nich piękna gazetka na ścianie. Najładniej maluje Sebastian, Julia i Kasia. Dominik jest bardzo mądry. Lubi matematykę i jeździ po konkursach. Mamy też w klasie bliźniaków: Marcina i Daniela. Nawet pani ich myli, a my staramy ich rozróżnić po smyczkach. Najbardziej lubimy zajęcia gimnastyczne, a zaraz potem matematykę. Zbieraliśmy ostatnio pudełka i zrobiliśmy taką konstrukcję Hurtownia Mleka. Niestety wieża się już zawaliła...



Klasa III A ze Szkoły Podstawowej nr 13 w Rybniku – Chwałowicach

MICHAŁ DAWIDZIUK

Jesteśmy wesołą grupą, pełną energii i ciekawych pomysłów. Chłopców jest dwunastu, a dziewczynek tylko siedem, więc staramy się je traktować wyjątkowo. Ja interesuję się historią, a w szczególności drugą wojną światową. Dziewczyny tańczą w grupie „Piruet”. Agata uwielbia konie. Chłopcy szaleją na punkcie piłki nożnej. Kamil jest świetnym ministrantem, Krzys samodzielnie tworzy zabawki z drewna, Paweł ma ciekawe kolekcje, a Agata pięknie haftuje – jej serwetki sprzedawały się na świątecznym kiermaszu jak ciepłe bułeczki. Mamy świetnych matematyków i mistrzynię tabliczki mnożenia. Od pewnego czasu nasze zainteresowania skupiają się wokół ekologii. Jesteśmy ekostrażnikami, zbieramy surowce wtórne. Dajemy przykład, że należy sortować odpady. Oszczędzamy wodę i energię. Chcemy założyć hodowlę roślin i zlikwidować dzikie wysypisko w naszej okolicy.



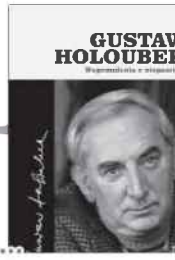
KSIĄŻKA TO PASJA



SOWA
KSIĘGARNIA

• RACIBÓRZ, ul. Długa 23, tel. 418 15 13
• RYBNIK, Sobieskiego 24, tel. 422 13 85

„Autor opowiada o dzieciństwie i młodości...”



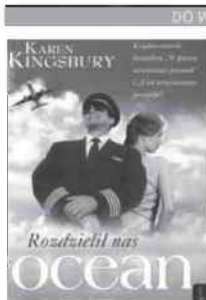
Możesz wygrać te książki, wyślij SMS na nr 7101 wg wzoru: NRA nazwa naszego tygodnika i tytuł książki. Dopisz swoje nazwisko. Koszt SMS-a: 1,22 zł.



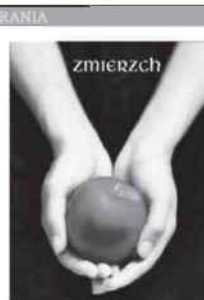
- BESTSELLERY**
1. ANDRZEJ KOŁACZKOWSKI-BOHENEK – **Nie idź tam tam człowieku!** (29 zł)
 2. KATHERINE ASHENBURG – **Historia brudu** (39,90 zł)
 3. M. MOURZYCKI, B. GRYSIAK – **Najbardziej lubił wtorki** (29,90 zł)
 4. GUSTAW HOLOUBEK – **Wspomnienia z pamięci** (39,90 zł)
 5. BEATA PAWLIKOWSKA – **Blondynka na Czarnym Łądzie** (59,99 zł)



- NOWOŚCI**
1. MANUELA KALICKA – **Kochaj i tańcz. 20 lat wcześniej** (34,90 zł)
 2. JACEK PAŁKIEWICZ – **Amazonka** (39,90 zł)
 3. KAREN KINGSBURY – **Rozdzielił nas ocean** (29,90 zł)
 4. CORINAC MCCARTHY – **Dziecie Boże** (28,90 zł)
 5. MAŁGORZATA SZEMER – **Wyspa kluz** (44,90 zł)



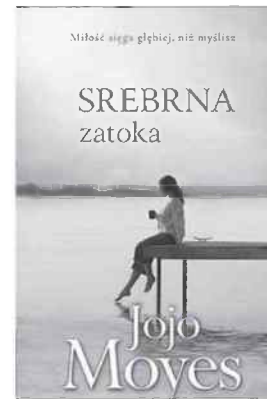
KAREN KINGSBURY
Rozdzielił nas ocean
Pilot linii pasażerskich Connor Evans i jego żona Michele wydają się być idealną parą wiodącą na pozór idealne życie. Nagle katastrofa, samolot wpada do Pacyfiku. Jedna z ofiar, stewardesa Kiahna Siefert, znalazła Connora dobrze... zbyt dobrze. Jej ostatnia wola była bardzo prosta: zanim jej syn Max zostanie oddany do adopcji, ma spędzić lato z ojcem, którego nigdy nie poznał.



STEPHANIE MEYER
Zmierzch
Bohaterka przeprowadza się do ponurego miasteczka i poznaje tajemniczego, przystojnego Edwarda Cullena. Chłopak ma nadludzkie zdolności – nie można mu się oprzeć, ale i nie można go rozgryźć. Dziewczyna usiłuje poznać jego mroczne sekrety, nie zdaje sobie jednak sprawy, że naraża tym siebie i swoich najbliższych na niebezpieczeństwo. Okazuje się, bowiem, że zakochała się w wampirze...



DO WYGRANIA



Możesz wygrać prezentowane tu książki, wyślij SMS na nr 7101 wg wzoru: NRK nazwa naszego tygodnika i tytuł książki. Dopisz swoje nazwisko. Koszt SMS-a: 1,22 zł.

JOJO MOYES
Srebrna zatoka
Mike Dormer wyjeżdża z Londynu do małego nadmorskiego miasteczka w Australii, by nadzorować budowę ekskluzywnego hotelu. Spodziewa się, że będzie to rutynowe prześiewienie, kolejny szczebel korporacyjnej kariery. Staje się jednak inaczej. Srebrna Zatoka nie jest zwyczajnym kurortem.

EGMONT Polska

DO WYGRANIA



Możesz wygrać prezentowane tu książki, wyślij SMS na nr 7101 wg wzoru: NRK nazwa naszego tygodnika i tytuł książki. Dopisz swoje nazwisko. Koszt SMS-a: 1,22 zł.

MIKE CAREY
Lucyfer. Potępieniec związków (komiks)
Lucyfer Gwiazda Zarama był niegdyś ukochanym synem Boga, potem władcą piekła, a wreszcie porzucił swe królestwo i zamieszkał w Los Angeles. Na ziemi udaje mu się zrealizować swój najambitniejszy plan – stworzyć nowy wszechświat ze sobą w roli szefa. Gdy Lucyfer pracuje w nowo stworzonym Edenie, w starym świecie zawiązują się kolejne spiski.

EGMONT Polska

DO WYGRANIA



Możesz wygrać prezentowane tu książki, wyślij SMS na nr 7101 wg wzoru: NRK nazwa naszego tygodnika i tytuł książki. Dopisz swoje nazwisko. Koszt SMS-a: 1,22 zł.

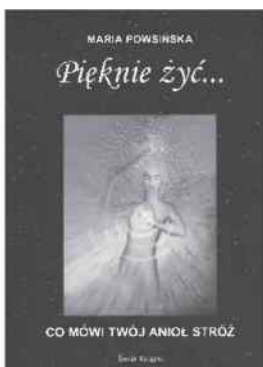
Powstanie 44 (komiks)
Antologia prac wyróżnionych w konkursie zorganizowanym przez Muzeum Powstania Warszawskiego. W antologii pokonkursowej znalazły się wszystkie prace wskazane przez jury oraz dwa komiksy, które otrzymały wyróżnienie muzeum. Inspirację stanowiło jedno z archiwalnych zdjęć z czasów Powstania Warszawskiego.

Świat Książki

DO WYGRANIA



ROBERT KAPLOW
Kto zabija najtawniejszych amerykańskich pisarzy
Sue Gafton, Danielle Steel i Tom Clancy? Wszystkich zamordowano w okrutny sposób nawiązujący do ich własnych książek. Stephen King jest przekonany, że będzie następną ofiarą. Skrzęca się humorem błyskotliwa satyra na świat wydawniczy. Wenecja i Paryż. Steve Martin i Gerard Depardieu. Lektura obowiązkowa dla wszystkich, którzy kochają śmiech.

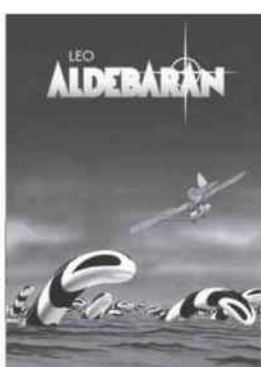


MARIA POWSIŃSKA
Pięknie żyć...
Świat Aniołów, Świat Zwierząt, numerologia, Mapy Życia, feng shui, język symboli, huna... Kiedy skończysz czytać tę książkę, odkryjesz, że wtajemniczając Cię w różne systemy wiedy i światopoglądy, autorka poprowadziła Cię drogą do lepszego zrozumienia siebie i innych. Na każdym etapie tej drogi będziesz poszerzać własną świadomość i uczyć się symbolicznego postrzegania świata.

Możesz wygrać prezentowane tu książki, wyślij SMS na nr 7101 wg wzoru: NRK nazwa naszego tygodnika i tytuł książki. Dopisz swoje nazwisko. Koszt SMS-a: 1,22 zł.

EGMONT Polska

DO WYGRANIA



LEO
Aldebaran (komiks)
11 lutego 2079 roku to pamiętna data w historii ludzkości – właśnie wtedy założono pierwszą kolonię poza Układem Słonecznym: miasto Anatolie na planecie Aldebaran 4 w konstelacji Byka. Niedługo potem Aldebaran stracił kontakt z Ziemią. Minęło ponad sto lat. Osadnicy żyją w strachu i izolacji. Pewnego dnia w jednej z wiosek pojawia się tajemniczy mężczyzna i przestrasza mieszkańców przed bliskim nadejściem kataklizmu.



BERNARD YSLAIRE
Niebo nad Brukselą (komiks)
17 marca 2003 roku. Kilka dni przed wybuchem drugiej wojny w Iraku. Na brukułskim dworcu spotyka się dwoje młodych ludzi. On jest Chazarem, ona muzułmańską terrorystką, która za chwilę ma dokonać samobójczego zamachu. On, wiedziony tajemniczym instynktem, postanawia uświadomić jej bezsens wydarzeń, których są świadkami. Ona – wystraszona, podporządkowana doktrynie religijnej ulega mu...

Możesz wygrać prezentowane tu książki, wyślij SMS na nr 7101 wg wzoru: NRK nazwa naszego tygodnika i tytuł książki. Dopisz swoje nazwisko. Koszt SMS-a: 1,22 zł.

KILKUDZIESIĘCIU MŁODYCH CZYTELNIKÓW SPĘDZIŁO MAGICZNĄ NOC W BIBLIOTECE



Najfajniejsze jest szukanie skarbów, czyli wędrowanie o północy po bibliotecznych zakamarkach. Dwa lata temu to ktoś złapał mnie za nogę i trochę się wystraszyłam – opowiadała Ania z Gromady Zuchowej „Leśne Skrzaty” szczep Gotartowice



Po długim i pełnym wrażeń wieczorze przyszedł czas na zasłużony wypoczynek. Sala, w której zwykle wypożyczają się książki, zamieniła się w obozowisko młodych czytelników

Nocne poszukiwanie skarbów w bibliotece

– Jestem już taki stary, że zapomniałem z jakiego kraju pochodzę. Przypomnijcie mi! – prosił uczestników „Nocy z Andersenem” gość specjalny. Był nim autor baśni dla dzieci we własnej osobie. – Z Australii – padła jedna z podpowiedzi. Oczywiście szybko udało się ustalić, że krajem tym jest Dania. To właśnie tam, ponad 200 lat temu, narodził się jeden z najśłynniejszych baśni-

pisarzy. I to on patronował „Nocy z Andersenem”, jaka odbyła się w rybnickiej bibliotece. Były lekcje tańca i dobrych manier, wyprawa w poszukiwaniu skarbów i czatowanie z innymi płacówkami. Tym bardziej, że chęć zorganizowania u siebie „Nocy z Andersenem” zadeklarowało około 600 bibliotek z Czech, Polski, Słowacji i Węgier.

(bea)



Uczestnicy „Nocy z Andersenem” poznawali tajniki dziewiętnastowiecznego tańca z epoki, w której żył słynny autor baśni dla dzieci. Ich mistrzami byli nauczyciele tańca: Joanna Dziedzic i Janusz Jurcimiński



Najbardziej oczekiwanym przez dzieci wydarzeniem było nocne poszukiwanie skarbów, czyli wędrowanie po bibliotecznych zakamarkach



Małych czytelników odwiedził Hans Christian Andersen. Pomysł organizowania „Nocy z Andersenem” pochodzi od czeskich bibliotekarzy. W ten sposób przypomina się o święcie książki dziecięcej, które przypada 2 kwietnia w rocznicę urodzin duńskiego baśniopisarza.

FOT. BEATA WODNICKA (5), I LACZ PIERCHALLA (2)



Klaudia Żymetka, Krzysztof Kaletka i Wiktoria Stania przyniosły do biblioteki niezły ekwipunek: plecaki, śpiwory, a Wiktoria pod pachą dzierżyła nawet poduszkę. Uczestników poproszono też o zabranie zabawnych nakryć głowy. – Będzie bal i tańce – wyjaśnił Krzysztof.



Wiedźma Magda serwowwała magiczny napój. Tak naprawdę była to herbata z cytryną i sokiem malinowym

Kulinarne dziedzictwo

4 kwietnia w Piecach w gminie Gaszowice odbyła się wystawa wielkanocna „Nasze kulinarne dziedzictwo”. W „Winiarni w Piecach” swe kulinarne prace przedstawiły koła gminne i zaproszone koło z Jejkowic. – Co roku spotykamy się przed świętami i przygotowujemy potrawy, takie powinno być zadanie kótek gospodyń, by dbać o dziedzictwo kulinarne – mówi Gabriela Ośliżo z Koła Gospodyń Wiejskich w Piecach. Trudno wyliczyć ilu potraw mogli skosztować tego dnia przybyli mieszkańcy i zaproszeni goście. Zresztą wszystkie bardzo szybko zniknęły ze stołów. – Tradycje kulinarne są częścią naszej lokalnej kultury, o którą musimy dbać i pielęgnować – zwracał się do gości Andrzej Kowalczyk, wójt Gaszowic, dodając: – Zapraszam do skosztowania specjałów naszej lokalnej kuchni, oczywiście z rozsądnym umiarem.

(Lukasz Żyła)



Ze stołu Koła z Piec najszybciej zniknął ryżowy przekładaniec



Koło Gospodyń w Czernicy przygotowało wiele smakowitych ciast i różnych słodkości



Gospodynie na wystawie wielkanocnej zachęcały do skosztowania wszystkich specjałów



Jak wyznają gospodynie, wszystkie potrawy należy przygotowywać z sercem



Koło Gospodyń z Jejkowic postawiło w tym roku na potrawy pikantne. Gospodynie przygotowały m.in. sałatkę chrzanową.



Gospodynie starają się by co roku urozmaić swe potrawy.



Koneserzy świątecznego jedła nie odchodzili od stołów

FOT. MARTEK GOSKALSKI

Rozmowa z Wojciechem Kasperskim, trenerem TS Volley Rybnik

Zaszwankowała psychika

– Ten sezon nie był do końca stracony, ale raczej niespełniony – deklaruje trener rybnickich siatkarzy. Zespół TS Volley po środkowej porażce w meczu z drużyną AKS-u Resovii II Rzeszów po rocznej przygodzie opuszcza szereg drugiej ligi.

– Ochłonął Pan po środkowej porażce?

– Wojciech Kasperski, trener TS Volley Rybnik: Jeszcze nie do końca, wszystko dalej siedzi w mojej głowie. Po drugim meczu w Rzeszowie, w walce o utrzymanie w lidze, mieliśmy bardzo rozbudzone nadzieje. Przecież odnieśliśmy wyjazdowe zwycięstwo 3:1. Jednak od początku obawiałem się tego środkowego pojedynku, choć drużyna z Rzeszowa przez większość sezonu była outsiderem. Moje obawy wynikały stąd, że w bezpośredniej walce o utrzymanie, zespół potrafi wyzwoić dodatkowe pokłady energii, a także wzmocnić skład.

– Jak to możliwe, że prowadząc w setach 2:0 przegrałście całe spotkanie?

– Przed meczem w ogóle mieliśmy nad siatkarzami z Rzeszowa dużą przewagę psychologiczną. A po dwóch wygranych setach w trzecim mieliśmy nawet przewagę pięciu punktów. I w tym momencie wszystko się zacięło. Zaszwankowała psychika zawodników. To rzecz, którą bardzo ciężko naprawić w trakcie meczu. Wielu zawodników nie potrafi odblokować psychiki. W tym pojedynku w pewnym momencie czułem, że w zawodnikach coś zgasło, zaczęliśmy popełniać mnóstwo własnych, niewymuszonych błędów. Rzeszowianie wyczuli, że mogą nas pokonać i już nie mogliśmy powstrzymać ich rozpedzonej maszyny. I przegraliśmy trzy kolejne sety.

– To był pierwszy sezon drużyny w II lidze. Na co liczyliście?

– Beniaminkowi zawsze ciężko jest zakładać cele przed sezonem. Nie znaleźliśmy ani zespołów, z którymi będziemy rywalizować, ani też poziomu całej ligi. Takie rozpoznania przychodzą później, w bezpośredniej walce na parkiecie. Oczywiście, że każdy zespół przed rozpoczęciem rozgrywek coś zakłada, władze naszego klubu nie miały wygórowanych oczekiwań, chodziło tak naprawdę o utrzymanie drużyny na tym szczeblu rozgrywek. Podejrzewam, że to cel, jaki stawiają przed sobą wszystkie drużyny, które wchodzi



do ligi. Trafililiśmy jednak do trudnej, 9-zespołowej grupy, w której meczów jest mało, a każdy z pojedynków ma ogromne znaczenie dla każdego z zespołów. W naszej grupie było kilka zespołów, które przed sezonem deklarowało chęć awansu. Początek rozgrywek był dla nas obiecujący, po inauguracyjnej porażce w Krośnie przyszły zwycięstwa. I po trzech wygranych meczach nastąpił przełom – chłopcy uwierzyli w umiejętności, a być może i poculiśmy się zbyt pewnie. Kilka kolejnych pojedynków zweryfikowało nasze umiejętności. Do tego pojawiła się niefortunna kontuzja jednego z zawodników – Michała Łaty, który bardzo dobrze wkomponował się w zespół. Później mieliśmy trzytygodniową przerwę w rozgryw-

kach, która też nie wpłynęła dobrze na drużynę. W pewnej chwili zaczęliśmy grać słabo. Po serii porażek okazało się, że w tym roku będziemy grać o utrzymanie.

– I trafiliście na zespół z Kęt, z którym w rundzie zasadniczej wygraliście dwa mecze...

– W tej części rozgrywek, w tzw. play out, dwa zwycięstwa zagwarantowałyby utrzymanie. Przed pierwszym meczem chłopaków zjadła trema, poczucie odpowiedzialności, że te mecze trzeba wygrać. Mieliśmy złe początki setów. I właśnie mecze z Kętami okazały się kluczowe. Bo kolejny rywal w walce o utrzymanie w lidze, czyli Rzeszów to loteria – ich drużyna zawsze mogła się wzmocnić zawodnikami

z pierwsze drużyny. Nie wytrzymaliśmy presji.

– I trudno nie odnieść wrażenia, że gra we własnej hali nie zawsze była atutem drużyny. Ostatni, decydujący mecz z Rzeszowem przegraliście przed własną publicznością...

– Zauważyłem tę zależność. Grając u siebie strasznie się męczyliśmy. Nie wiem z czego to wynika. Może z nastawienia zawodników, którzy czują większą presję ze strony kibiców, wśród których są i znajomi, i przyjaciele, i rodzina. I zwykle chcą wypaść jak najlepiej. Bo przecież sama hala zarówno dla nas jak i dla przeciwnika jest ta sama. Wyjeżdżając gdzieś nie mieliśmy obciążenia, że ktoś bliski na nas patrzy, i graliśmy chyba bardziej „swoje”.

– Skład, w którym rywalizowaliście w tym sezonie mógł gwarantować utrzymanie?

– Utrzymaliśmy właściwie skład drużyny sprzed roku, zespołu który awansował z III ligi. Liczyliśmy przed sezonem na wzmocnienia. Szukaliśmy chłopaków lokalnie, z regionu, nie stać nas było na sprowadzenie zawodników gdzieś z Polski, którzy musieliby tu przyjechać zamieszkać. Mieliśmy też niemiłe niespodzianki, przyszedł do nas Grzesiek Surma, bardzo utalentowany junior, który spędził z nami cały okres przygotowawczy, a we wrześniu wybrał jednak grę w zespole Szkoły Mistrzostwa Sportowego i opuścił naszą drużynę. W okresie przygotowawczym dał się poznać drużynie z bardzo dobrej strony, i jego

odejście też nie wpłynęło najlepiej na resztę zawodników. Atmosfera troszkę wówczas siadła. Mało tego, Mariusz Prudel, który awansował z nami w zeszłym roku do II ligi wybrał siatkówkę plażową, w której zresztą odnosi wielkie sukcesy. I wszyscy życzymy mu jak najlepiej, jego kariera ma ogromne znaczenie dla całego środowiska rybnickiej siatkówki. Wzmocniliśmy się m.in. Tomkiem Wardą, który przyszedł do nas z ligi amatorskiej, a który wcześniej był związany z Górnikiem Radlin. Okazał się jednym z najlepszych środkowych w lidze w ogóle. Skład mieliśmy stabilny, dobrym duchem drużyny był Dawid Drużga, potrafił samym pojawieniem się na parkiecie odbudować atmosferę. Dlatego myślę, że ten sezon nie był do końca stracony, ale raczej niespełniony.

– Co dalej z drużyną?

– To zawsze trudny temat, ponieważ większość zawodników zrobiła awans do drugiej ligi. I wiedzą, ile sił i energii kosztował ich ten awans. Na świeżo w ich głowach będzie problem z przestawieniem się, że ponownie mamy występować w niższej lidze. Z pewnością niebawem będziemy wszyscy ze sobą rozmawiać.

– Siatkówka to jeden z najpopularniejszych sportów w Polsce. Młodzież chętnie garnie się do jej uprawiania? A drużyna występująca w II lidze wpływa na jej popularyzowanie?

– Popularność siatkówki jest bardzo duża, jest jej wiele np. w telewizji. A poziom siatkówki w Polsce jest bardzo wysoki, mamy przecież drużynę, która zdobyła tytuł wicemistrzów świata. To w ogóle sport, który świetnie się ogląda, widzę cały czas jest trzymany w napięciu. I zauważam, że pojawia się coraz więcej dzieci chcących siatkówkę uprawiać. A popularyzacja siatkówki w Rybniku to nie tylko występy TS Volley w drugiej lidze. Wielką rolę spełnia w mieście liga amatorska, z takim systemem rozgrywek, gdzie mecze nie odbywają się wyłącznie w jednej hali w centrum miasta, ale w wielu dzielnicach. Rodzi się, wiedząc na czym ta dyscyplina polega, obserwując drużyny i w TV, i na żywo, chętniej posyłają swoje pociechy. W siatkówce nie ma problemu z naborem do klas sportowych. A ta dyscyplina to świetna szkoła charakteru.

Rozmawiał: Marcin Moćka

Po porażce na własnym parkiecie z Resovią Rzeszów rybnicki siatkarze spadli do III ligi

Spadli do trzeciej

TS Volley Rybnik – Resovia II Rzeszów 2:3

Zaledwie jeden sezon siatkarze z TS Volley zagrali w II lidze. 8 kwietnia na parkiecie sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ekonomiczno – Usługowych w Rybniku ulegli drużynie Resovi II Rzeszów 2 do 3. Rybnicki siatkarze po dwóch setach ogrywali przeciwników 2:0, przy tak znakomitej postawie gospodarzy nic nie zapowiadało ostatecznej klęski. Pierwszy set wygrany do 18, drugi do 23. Jednak przewaga rybniczana utrzymywała się przez całe dwa pierwsze sety. Gdy przyjezdni zmobilizowani w końcówkach, zagrozili kilka razy gospodarzom, to rybniczanie wykazywali się cha-

rakterem i dwie pierwsze odskony należały właśnie do nich. Trzeci set miał podobny przebieg jak wcześniejsze, lecz tym razem w końcówce lepsi okazali się rzeszowianie, pokonując zawodników TS Volley do 24. Kluczowym momentem spotkania okazał się set czwarty. Znacznej przewagi, jaką zdobyli gospodarze już na początku setu, rybniczonom nie udało się odrobić i przyjezdni konsekwentnie punkt za punktem zmierzali do kolejnego zwycięskiego setu. Gdy na tablicy wyników pojawiło się 2:2 w setach, wszyscy kibice na sali wstrzymali oddech. Początek tie-breaku nie wróżył dobrze. Rybniczanie nie

potrafił przebić się przez twardą linię obrony gości, jednocześnie popełniając w tej części gry wiele podstawowych błędów. W nerwowej atmosferze rybnicki siatkarze tracili następne punkty i widmo porażki zbliżało się wraz z kolejnymi skutecznymi atakami rzeszowian. Gdy przewaga wzrosła do sześciu punktów, mało kto miał jeszcze złudzenia. Tie-break ostatecznie zakończył się porażką TS Volley 15:8. Tym samym siatkarze po roku spędzonym na parkietach II ligi, wracają do III.

TS Volley Rybnik – Resovia II Rzeszów 2:3 (25:18, 25:23, 24:26, 18:25, 8:15).



Rybnicki siatkarze po dwóch setach ogrywali przeciwników 2:0, przy tak znakomitej postawie gospodarzy nic nie zapowiadało ostatecznej klęski.

Zakończyła się II kolejka Rybnickiej Ligi ROW

Do tegorocznych rozgrywek Ligi ROW przystąpiły 22 drużyny, aż o 5 więcej w porównaniu z sezonem poprzednim.

W I lidze rywalizuje 10 ekip, które grają systemem „każdy z każdym” (mecze i rewanż). Podobnie jest w II lidze, w której o dwa miejsca premiowane awansem walczy 12 drużyn. – Poprzednia liga wiele nas nauczyła, dała przede wszystkim początek i pewne doświadczenie – mówi Tomasz Komorowski, prezes ligi. Po drugiej kolejce w I lidze bardzo dobrze spisują się drużyny FC Barnabas i AP Instal Chwałowice. Pierwsza wygrała z Rymerem Niedobczyce 3:1, a druga pokonała Sob-Instal Meksyk 3:2. Obie ekipy są niepokonane i liderują w tabeli I ligi. Na jej końcu znajduje się zespół Habrova, który razem z drużynami z Meksyku i Niedobczyc nie zdołał zdobyć jeszcze punktu. W II lidze niezwykłą skutecznością zaimponowały FC Baranowice, które w stosunku 9:3 pokonały drużynę Brossa–Ibis. Podobnie rozstrzelała się również eki-



W derbach „instalowych” Chwałowice na wyjeździe pokonały drużynę Meksyku. Sob-Instal Meksyk 2:3 AP Instal Chwałowice.

pa Vikinga, która wygrała z ZGM Centrum 6:2. Swoje drugie zwycięstwa odnieśli

także Jakar Żory i Klima Pol KP Radlin. O miejsce lidera II ligi walczy FC Baranowice i

Klima Pol KP Radlin, oba zespoły mają po sześć punktów ten sam stosunek bramek

zdobytých do straconych. Kolejne mecze już w tym tygodniu.

Tabela I liga po 2. kolejce	
1. FC Barnabas	2 6 7-2
2. AP Instal (B)	2 6 8-5
3. FC Żory	2 3 7-4
4. FC Basseno (B)	1 3 3-2
5. Max-Bud Energetyk	2 3 5-6
6. Marat Rybnik (M,P)	2 3 5-6
7. RM Concept	2 3 2-3
8. Rymer Niedobczyce	1 0 1-3
9. Sob-Instal Meksyk	2 0 2-5
10. FC Habrova-Delicje	2 0 3-7

Marat Rybnik (M,P) 3:0 RM Concept	
Premiership	
Max-Bud Energetyk 2:1 FC Żory	
FC Barnabas 3:1 Rymer Niedobczyce	
Sob-Instal Meksyk 2:3 AP Instal Chwałowice (B)	
Zapowiedzi:	
AP Instal Chwałowice – FC Basseno	
FC Żory – Sob-Instal Meksyk	
Habrova-Delicje – Max-Bud/Energetyk	
Rymer – Marat Rybnik	
RM Concept Premiership – FC Barnabas	

Tabela II liga po 2. kolejce	
1. FC Baranowice	2 6 11-3
2. Klima Pol KP Radlin	2 6 11-3
3. Jakar Żory	2 6 10-4
4. Viking Rybnik	2 6 9-3
5. Solszyb Chwałowice	2 4 3-1
6. ROWryb	2 1 4-6
7. RKP Rybnik	2 1 2-4
8. FC Chwałowice	2 1 6-10
9. Victoria Głozny	1 0 2-3
10. Lubar Buzowice	1 0 2-4
11. ZGM	2 0 2-8
12. Brossa-Ibis Rybnik	2 0 4-17

Wyniki 2. kolejki	
FC Baranowice 9:3 Brossa – Ibis Rybnik	
Lubar Buzowice 2:4 Jakar Żory	
RKP Rybnik 1:1 Solszyb Chwałowice	
FC Chwałowice 4:4 ROWryb	
Viking Rybnik 6:2 ZGM Centrum Rybnik	
Klima Pol KP Radlin 3:2 Victoria Głozny	
Zapowiedzi:	
Victoria Głozny – FC Baranowice	
Jakar Żory – Klima Pol KP Radlin	
ROWryb – Lubar Buzowice	
Solszyb Chwałowice – FC Chwałowice	
ZGM Centrum Rybnik – RKP Rybnik	
Brossa-Ibis Rybnik – Viking Rybnik	

Mistrzyni z Rybnika

Rybnickie koszykarki zostały Mistrzyniami Śląska w kategorii juniorki. W meczu decydującym o pierwszym miejscu w strefie śląsko-opolskiej w finale play-off RMKS Rybnik pokonał dwukrotnie, po bardzo emocjonujących meczach, zespół z Bytomią 68:64 i 80:78. Najlepszym strzelcem drużyny została Paulina Mycio, która w rundzie zasadniczej wykazała się średnią punktową 13,4 pkt. na mecz. Ósme miejsce w klasyfikacji strzelców potwierdza fakt, że zespół jest bardzo wyrównany. Zespół junierek od początku sezonu reprezentują: Magdalena Gawęda, Ewelina Seneczyn, Natalia Klepek, Justyna Kaczorowska (kapitan zespołu), Sandra Podleśny, Justyna Kocan, Małgorzata Zientarska, Sonia Moszkowicz, Agnieszka Krall, Paulina Mycio, Katarzyna Kossak, Aldona Morawiec, Magdalena Musiolik, Natalia Przekop, Katarzyna Konapelska, Sandra Wieczorek, Ewa Habrowska i trener Wojciech Pierchata. Natalia Przekop i Sonia Moszkowicz od roku trenują z pierwszym zespołem ekstraklasowym pod okiem trenerów Mirasława Orczyka i Adama Renera. Kilka tygodni temu dołączyły do nich Paulina Mycio, Sandra Podleśny oraz Magdalena Gawęda. Po ukończeniu klasy sportowej przy Gimnazjum nr 2 w Rybniku Aldona Morawiec podjęła naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łamiankach. Warto dodać, że jest ona również kadrowiczką Polski i reprezentowała kadrę U-16 na ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy Kadetek w Katowicach (VI miejsce). Czwórkafinal Mistrzostw Polski junierek odbędzie się 25 – 27 kwietnia w Krakowie.

luk

Pod koniec marca młodzi, szkolni sportowcy walczyli na halowych parkietach w corocznych koszykarskich zmaganiach

Pierwsze kroki do NBI

W powiatowych rozgrywkach koszykówki chłopców szkół podstawowych i gimnazjalnych świetnie spisały się drużyny z Czerwionki – Leszczyn i Lysek.

Wszystkie tegoroczne powiatowe rozgrywki koszykówki zorganizowane zostały na hali przy ZSO w Rudniku. 27 marca sportową rywalizację toczyli chłopcy ze szkół podstawowych. W zmaganiach wzięła udział ekipa gospodarzy oraz składy z Czerwionki – Leszczyn, Lysek i Raciborza.

Do wielkiego finału i walki o awans do półfinału wojewódzkiego stanęły reprezentacje ZSOMS z Raciborza i Lysek. Spotkanie z początku

było bardzo wyrównane, jednak pierwsza połowa meczu zakończyła się prowadzeniem graczy z Osemki 26 do 10. Młodzi zawodnicy z Raciborza w drugiej części gry nie pozostawili jednak złudzeń rywalom i zakończyli spotkanie wysokim zwycięstwem 50:12.

Dzień wcześniej koszykarskie zmagania stoczyły dziewczęta ze szkół podstawowych. Zwyciężyły koszykarki z SP1, drugie miejsce wywalczy-



Gracze z Lysek (opiekun Bogdan Perenc) przegrali spotkanie dopiero w finale i zajęli II m.

ły dziewczęta z Czerwionki – Leszczyn, na trzeciej pozycji skończyła szkoła z Lysek, a ekipa z Rudnika była IV.

W koszykarskim turnieju chłopców szkół gimnazjalnych I m. zajęli uczniowie G1 z Raciborza (awans do pół-



Młodzi koszykarze SP 5 z Czerwionki – Leszczyn z nauczycielką Ewą Ingłot wywalczyli w turnieju III m.

nałów wojewódzkich), II m. Rudnik, III m. Lyski, IV m. Czerwionka. Wszystkie spotkania szkół podstawowych

sędziowali pomocni studenci z raciborskiej PWSZ.

(asr)

29 marca w miejscowości Langenlois/Zöbing w północnej Austrii odbyła się kolejna edycja wyścigu Kamptal Classic Trophy

Dobry początek kolarzy



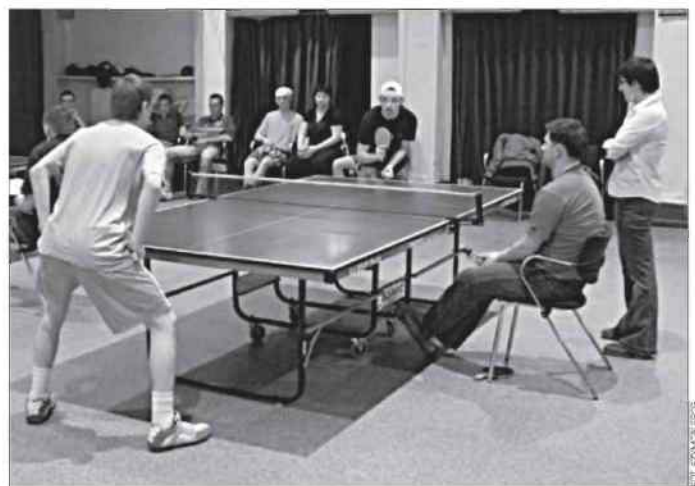
Mimo złej pogody kolarze MTB-Silesia Rybnik spisali się całkiem niezle. Dariusz Batek zajął piąte miejsce w zawodach

To właśnie tym wyścigiem wielu polskich kolarzy rozpoczyna sezon. Jak przyznają zawodnicy, podczas wyścigu temperatura nie przekraczała 5°C, a z nieba lały się strumienie wody. Trasa, jak zwykle bardzo ciężka, w tych warunkach sprawiała jeszcze większe problemy zawodnikom. W tych ciężkich warunkach przyszło rywalizować kolarzom. Do walki przystąpiło około 100 kolarzy. Mimo tak złej pogody,

wspaniale spisali się kolarze MTB-Silesia Rybnik, z których 2 znalazło się w pierwszej dziesiątce: Dariusz Batek – 5 i Rafał Hebisz – 9 pozostawili w pokonanym polu szereg świetnych zawodników. Kolejnym Polakiem był Piotr Brzózka zajmując miejsce 12. Wielu znakomitych zawodników nie wytrzymało trudów walki i zeszło z trasy. Pozostali zawodnicy MTB-Silesia zajęli następujące miejsca: Szymon Cebula –

38, Tomasz Dygacz – 40 i Paweł Bartkowiak – 42. Przed wyścigiem elity odbył się wyścig juniorów i kobiet, w którym również reprezentowana była MTB-Silesia Rybnik. W wyścigu juniorów 15 miejsce zajął Lukasz Sycz, a 29 był Jakub Bożętka mimo defektu na trasie. Wśród kobiet Paulina Hebisz była 19, niestety wyścigu w związku z upadkiem na trasie nie ukończyła Daria Jałowicka.

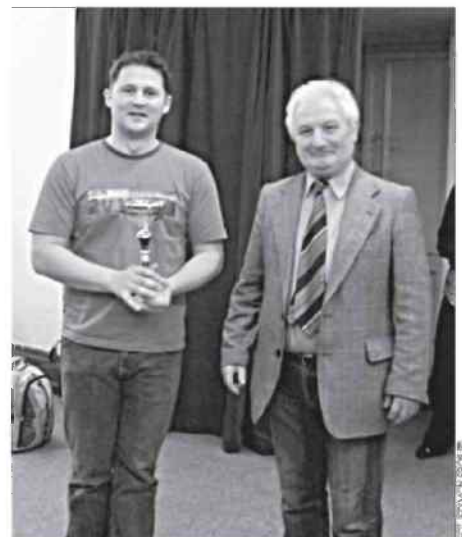
(luk)



Czternastu zawodników rywalizowało w turnieju tenisa stołowego o Puchar Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy” w Niewiadomiu

Tenis z Ignacym

VII Towarzyski Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy” odbył się 7 kwietnia w sali widowiskowej Domu Kultury w Rybniku Niewiadomiu. Czternastu zawodników młodzieży ponadgimnazjalnej z Internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Rybnika stanęło przy stołach, by zmierzyć się ze sobą systemem brazylijskim, w jednej kategorii wiekowej. Pod okiem sędziego Pawła Pluty turniej zakończył się z wynikami: I miejsce zajął Bogdan Ferdyn, na drugim uplasował się Hubert Bujok, zaś III należało do Rafała Froma. W kategorii drużynowej zwyciężyła Zasadnicza Szkoła Zawodowa z Rybnika. II miejsce zajął Internat Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Rybnika.



W kategorii indywidualnej na turnieju w Niewiadomiu triumfował Bogdan Ferdyn

luk

D O D A T E K

twój dom

Kolejne wydanie
28.04.2009r.ZAMÓW REKLAMĘ
0600 081 684

twój dom

□ BUDOWNICTWO □ ARCHITEKTURA □ WNĘTRZA □ OFERTY □

Ta reklama
może być twoja!T E R A Z
za 80 złZAMÓW REKLAMĘ
0600 081 684

Cokół to górna, wystająca ponad teren, część ściany fundamentowej budynku. Ma ona przeważnie wysokość 40-50 cm. Wyższe cokoły występują z reguły w domach podpiwnicznych, w których piwnica jest częściowo zagłębiona w gruncie. Cokół może być cofnięty lub wysunięty w stosunku do lica elewacji. W pierwszym przypadku, mocuje się tuż nad nim, na wysuniętej części elewacji, profil okapnikowy. Zapobiega on spływaniu wody deszczowej z elewacji na cokół. Przy ociepleniu domu styropianem lub wełną mineralną, używa się w tym celu listwy startowej lub wspornianego wyżej profilu okapnikowego. W przypadku cokołu wysuniętego, należy zabezpieczyć jego wystającą część obróbką blacharską lub płytkami ceramicznymi. Zabezpieczenie powinno wystawać od 3 do 5 cm poza lico cokołu i być wykonane z 10-stopniowym spadkiem. Miejsce styku materiału ze ścianą warto uszczelnić masą silikonową.

Wczoraj i dziś

Dom musi mieć solidny fundament. Dawniej, zarówno do budowy fundamentu, jak i cokołu używano kamienia. Dziś, w przypadku ścian warstwowych, popularną metodą jest wymurowanie cokołu z bloczków betonowych, zaimpregnowanie go preparatem hydroizolacyjnym – na przykład Izoban Ekofolia Wysokociśnieniowa 2-składnikowa lub Atlas Woder S – a następnie przyklejenie na całej ścia-

Cokół zabezpiecza dolną część ściany budynku przed zawilgoceniem i uszkodzeniami mechanicznymi. Estetycznie wykonany pełni również funkcję dekoracyjną.

Wokół cokołu

nie fundamentowej, wraz z cokołem, twardych płyt z polistyrenu ekstrudowanego (XPS). Zaizolują one ciepłą powierzchnię ściany, czyniąc ją odporną na uszkodzenia mechaniczne, działanie wilgoci i czynniki biologiczne.

Warstwę polistyrenu pokrywa się podwójną warstwą zbrojenia, zatapiając siatkę zbrojącą w zaprawie klejącej Atlas Stoper K-20 lub Atlas Hoter U. Tak przygotowany cokół można wykończyć na różne sposoby – okładziną klinkierową, terakotą, płytkami kamiennymi lub tynkiem mozaikowym.

Tradycyjna płytka

Płytki cokołowe muszą być mrozoodporne. Podłoże przed ich położeniem należy odpowiednio przygotować. Powinno być ono mocne, równe, oczyszczone z brudu i kurzu oraz zagruntowane, na przykład emulsją Atlas Uni-Grunt. Nanosi się ją pędzlem lub wałkiem malarskim. Elewacyjne płytki ceramiczne należy przyklejać zaprawą klejącą o zwiększonej elastyczności i przyczepności, taką jak Atlas Plus. Jest ona mrozo- i wodoodporna. Po rozprowadzeniu paca zębata zaprawę na podłożu, podobnie наносimy klej na płytkę i dokładnie ją

dociskamy. Należy ograniczyć puste miejsca pomiędzy płytką a podłożem. Klej musi dokładnie wypełniać całą przestrzeń. Czas korygowania położenia płytki wynosi około 10 minut.

Po upływie 2-3 dni od przyklejania płytek, w zależności od warunków pogodowych, można przystąpić do wypełnienia pustych spoin zaprawą do fugowania Atlas Artis w odpowiednio dobranym kolorze. Do fugowania płytek klinkierowych można też użyć zaprawy murarskiej z trasem do klinkieru. Zawarty w niej tras – materiał pochodzenia wulkanicznego – ogranicza możliwość wystąpienia wykwitów na cokole. Należy unikać bezpośredniego nasłonecznienia świeżej fugi.

Modny kamień

Do kamiennego wykańczania cokołów stosuje się najczęściej otoczaki, kamienie łupane lub płyty kamienne. Do wmurowania kamieni nadaje się tradycyjna zaprawa murarska Atlas. Wykonanie takiego cokołu jest pracochłonne, wymaga dobrania poszczególnych elementów tak, aby uzyskać możliwie jednakowe spoiny. Do przyklejania płytek, wykonanych z marmurów naturalnych i syntetycznych lub

innych kamieni naturalnych, warto użyć specjalistycznej zaprawy klejącej Atlas Plus Biały. Dzięki zawartemu w jej składzie białemu cementowi okładzina kamienna nie ulega przebarwieniu.

Popularna mozaika

Popularnym sposobem wykończenia cokołu jest pokrycie go dekoracyjnym tynkiem mozaikowym, na przykład Atlas Deko M. Wykonany na bazie żywicy akrylowej i wysokiej jakości barwionego kruszywa kwarcowego, jest on trwały, odporny na zmywanie, ścieranie i uszkodzenia. Należy pamiętać, żeby przed nałożeniem tynku mozaikowego wykonać podkład z masy Atlas Cerplast, którego zadaniem jest wzmocnienie i zwiększenie przyczepności podłoża. Tynk Atlas Deko M należy nakładać w sposób ciągły, wygładzając w tym samym kierunku, aby nie były widoczne miejsca połączeń poszczególnych jego partii. Powierzchnie tynkowane należy chronić przed nasłonecznieniem, działaniem wiatru i deszczu. Paleta barw Atlas Deko M obejmuje 60 barwnych kompozycji, co umożliwi ciekawy dobór tynku do całości elewacji.



Cokół z obróbką blacharską



Klinkier jest często wykorzystywaną okładziną cokołową



Obróbka blacharska chroni cokół wysunięty poza lico elewacji przed zawilgoceniem

Atlas

REKLAMA

WIOSENNA PROMOCJA
10% rabatu
na wszystkie ogrodnicze maszyny!



625 zł netto
Piła łańcuchowa AKE 40-19S

BOSCH

Nożyce akumulatorowe IS10 do krzewów

245 zł netto

elektroserwis RACIBÓRZ ul. Pracy 22, tel./ fax 032 419 08 81
RYBNIK ul. Młyńska 4, tel. 032 423 68 56

www.elektroserwis.net.pl

ZAKŁAD STOLARSKI

Pawlik

www.oknadrzwischody.pl



Wykonuje:

*** OKNA**
*** DRZWI**
*** SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo.
Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax (032) 419 62 99,
kom. 0601 471 162, 0601 842 529

WIOSENNA PROMOCJA!**HÖRMANN**

Bramy garażowe:
uchylne, segmentowe,
rolowane, przesuwne



Bramy przemysłowe:
segmentowe, rolowane,
harmonijkowe, szybkiebieżne



Napędy i sterowania
do bram garażowych,
wjazdowych i przemysłowych

Rybnickie Centrum Stolarstwa Budowlanego
Tel. (032) 42-44-066, 42-44-067, www.rcsb.pl
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

Pomimo ekspansji nowoczesnych materiałów, parkiety wciąż są na topie. W ostatnich latach zyskały jednak nowe oblicze. Przebojem do naszych domów wchodzi nowe gatunki drewna, formaty, wzory i sposoby wykończenia.



Parkiet w nowej odsłonie

Drewniane podłogi wybierane są z powodu walorów estetycznych: naturalnych kolorów i oryginalnego rysunku słoju. Cenimy je też za wytrzymałość, jakie wynosimy z kontaktu z tym naturalnym materiałem. Ponieważ z podłogą stykamy się bezpośrednio, ważne są nasze odczucia dźwiękowe i dotykowe – drewno jest ciepłe, ciche, dość dobrze amortyzuje upadki. Nie bez znaczenia są też jego właściwości użytkowe: zabezpieczone przed wilgocią drewno łatwo się czyści i konserwuje. Jednak jest to posadzka na lata: drewno jest bardzo trwałe i daje możliwość wielokrotnego odnawiania.



Dlaczego parkiet?

Spośród różnych rodzajów drewnianych podłóg parkiety wybierane są najchętniej. Wytwarza się je z drewna niższej klasy niż deski i wierzchnia warstwa drewnianych paneli. Mimo że ułożenie parkietu jest pracochłonne, wymaga staranności i specjalistycznych narzędzi, niemiędo znaleźć dobrych wykonawców. Jest to również posadzka bezpieczna – małe elementy łatwiej połą-

czyć, tak aby drewno mniej pracowało, dlatego w dobrze położonym parkiecie nie robią się szpary. Parkiet daje też znacznie więcej możliwości kombinacji ułożenia i różnorodnych wzorów – pasuje do każdego pomieszczenia i do każdego stylu.

Z rodzimych lasów i odległych kontynentów

Najłatwiej sięgnąć po par-

kiety z drewna krajowego. Najlepiej w tej roli sprawdzają się gatunki drewna liściastego: wytrzymałe na ścieranie i wszelkie uszkodzenia dąb, buk i jesion. Mniej praktyczne są te z miękkich gatunków: sosny i brzozy. Jednak nawet parkiety z tradycyjnych gatunków drewna krajowego nabierają nowego wyrazu. Układane w modną cegielkę lub wzór pokładowy dębowe

i bukowe klepki zyskują nowoczesny szlif. Popularność zdobywają też mniej znane parkiety z akacji, brzozy, czereśni czy gruszy.

W nowoczesnych wnętrzach prym wiodą parkiety z drewna egzotycznego. Dzięki dużej twardości i niskiej nasiąkliwości drewno egzotyczne sprawdzi się tam, gdzie posadzka jest narażona na duże natężenie

ruchu i szybkie zużycie – na schodach i w miejscach o podwyższonej wilgotności: kuchni i łazience. Wysokie parametry techniczne to nie jedyne atuty drewna egzotycznego. Przyciąga ono również oryginalnym usłojeniem i ciekawą strukturą. Ich walorem są też nowe, zaskakujące kolory: od barwy niemal białej, poprzez żółcienie, czerwienie, brzozy, oliwki, zielenie, niespotykane fioleto, po prawie czarne.

Z salonów – do kuchni i łazienek

Kiedyś parkiet był zarezerwowany jedynie na posadzkę salonów i reprezentacyjnych holi. Dzisiaj wraz ze zmianą charakteru i funkcji pomieszczeń parkiety przekraczają dawne granice. Polepszyły się też ich parametry: dostępne są mniej nasiąkliwe gatunki drewna, nowoczesne lakiery lepiej zabezpieczają przed działaniem wilgoci i ścieraniem. Nikogo już nie dziwi parkiet w kuchni, przedpokoju, a nawet łazience.

Kuchnia. We współczesnym domu otwarta kuchnia

często jest tak samo reprezentacyjna jak salon, dlatego drewniana posadzka będzie tu na miejscu. Sprawdzają się gatunki nienasiąkliwe, odporne na ścieranie i zarysowania, łatwe w czyszczeniu parkiety z drewna egzotycznego: badi, doussie, gutambu, jatoba, ipe, kempas, merbau, tek. Najlepiej zabezpieczyć drewno olejem.

Łazienka. Drewno egzotyczne pozwoliło też wprowadzić ten materiał na posadzkę łazienek. W pomieszczeniach mokrych używa się drewna o wysokiej stabilności. Wskazuje ją współczynnik skurczu – im niższy, tym drewno bardziej stabilne. Do zabezpieczenia drewna łazienkowego nie należy używać lakierów, ponieważ ich mikropręknięcia pozwalają wodzie wnikać w głąb drewna i nie ma ona jak odparować. Najlepiej sprawdza się drewno lite i zaolejowane – wtedy szczeliny są zablokowane. Poleca się tek, iroko, merbau – gatunki twarde, bardzo stabilne i o niskim współczynniku skurczu. **HJ**

„DREWNA DACH”
 Rybnik ul. Jemiołowa 8, tel. 032 42 67 662, 605 830 878

- PAPY TERMOZGRZEWALNE
- FOLIE PCV
- RYNNY
- DACHÓWKA
- GONTY
- OBROBKI BLACHARSKIE

WYKONAWSTWO + MATERIAŁ = 7% VAT

TARTAK & MEBLE
EUROCLAS
PROMOCJA

- Więźba dachowa
- Stal zbrojeniowa
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Meble na wymiar
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa

Czyżowice, ul. Nowa 28 a, tel./fax. 032 451 33 38 lub 032 451 02 32
www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

KUPIJ TANIEJ W INTERNECIE!
www.lampyogrodowe.pl
www.lampydomowe.pl

P.P.U.H. „UMAR”, Internetowy Sklep Oświetleniowy, Racibórz
 ul. Opawska 110, (kierunek na Opawę, 100 m przed Shell) tel. (032) 4177166

47-451 Bieńko wice
 ul. Pomnikowa 1

ZAKŁAD PRODUKCJI DACHÓWEK
 tel./ fax 032 419 64 66
www.cwik.pl **OFERUJE:**

DACHÓWKĘ
 RZYMSKĄ - PODWÓJNĄ
 ► 6 podstawowych kolorów
 ► 30-letnią gwarancję

Najtaniej kupisz u producenta
 ► pełny sprzęt dachowy ► rynny Marley, Gamrat, Bryza
 ► folie dachowe ► materiały do obróbki blacharskiej
 ► ławy i stopnie kominiarskie
 ► okna i włazy dachowe firmy FAKRO
 ► akcesoria ochrony przeciwśniegowej

POSIADAMY W SPRZEDAŻY
 DACHÓWKĘ CERAMICZNĄ FIRMY RÖBEN

Hajduczek
70 LAT
 TRADYCJI

TARTAK
 Franciszek Hajduczek

OFERUJEMY:
 tarcicę, krawędziaki, łaty, listwy i deskę
 czołową, impregnacja i suszenie drewna
 usługi w zakresie przetarcia i transportu drewna

44-290 Jejkowice, ul. Dworcowa 33,
 tel./fax (032) 430 21 20
www.tartakjejkowice.pl

www.matuszek-beton.pl

P.T.H.U.
Matuszek

- beton
- hurtownia materiałów budowlanych
- kruszywa
- transport
- narzędzia

Wodzisław Śl.-Zawada
 ul. Młodzieżowa 295C
 tel. 032 750 12 70
 032 453 06 99
 tel./fax 032 750 12 72
 032 456 18 69

www.handlobud.pl

handlobud
 MATERIAŁY BUDOWLANE

handlobud@handlobud.pl

- MATERIAŁY BUDOWLANE
 ul. Wolności 85 b, tel. 032 456 31 18
- POKRYCIA DACHOWE
 ul. Czyżowicka 61, tel. 032 453 05 71

WODZISŁAW ŚLĄSKI

PIĄTEK 17 KWIETNIA

TVP1



06.00 Kawa czy herbata?
08.00 Wadomości
08.16 Pogoda
08.15 Kwadrans po ósmej
08.35 Codzienne przypadki...

TVP2



06.00 Złotopolscy, telenowela TVP
06.30 Dwójka Dzieciom, Kapci, serial anim.
06.50 Dwójka Dzieciom, Dzwone...

POLSAT



06.00 Zar młodości, serial obyczaj., USA 2001
07.00 TV market
07.15 Wielka wygrana, (teleturniej)

TVN



05.35 Uwaga!
05.55 Telesiekp
07.00 Granie na śniadanie, teleturniej

TV Silesia



07.00 Radio Silesia 10.00 Silesia informacja 10.15 Film fabularny...

TV4



06.00 Muzyczne listy, mag. muz.
06.50 TV market 07.25 Zburto-

Nova



05.50 Śniadanie z Nową 08.35 Zorro, serial przyz. USA/Kolumbia



07.45 Aktualności fiesz, pogoda
07.50 Narcziński weekend
08.45 Tygodnik regionalny



Prognoza pogody 07.55, 08.55, 10.55, 11.55, 13.55, 14.55, 16.55, 19.55, 21.55, 23.00, 00.55, 01.30



06.35 Dexterova laboratorij, Dobro...

SOBOTA 18 KWIETNIA

TVP1



05.45 Czas, w których przyszło nam żyć, serial kostiumowy...

TVP2



05.25 Dla niesłyszących, Echa Panoramy

POLSAT



06.15 Kapitan Flamingo, serial dla dzieci, Kanada 2006

TVN



05.35 Uwaga!
05.55 Telesiekp
08.00 Automaniak 2

TV Silesia



07.00 Radio Silesia 10.00 Rozmowa przy śniadaniu 10.35 Film fabularny...

TV4

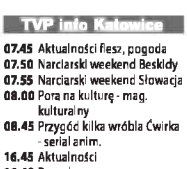


Dzień Soboty 18:04 TV4 05.45 VIP, mag. kulturalny...

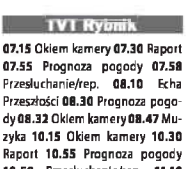
Nova



06.10 Bolek i Lolek, serial anim.
06.20 Bolek i Lolek, serial anim.



07.45 Aktualności fiesz, pogoda
07.50 Narcziński weekend Beskidy
07.55 Narcziński weekend Słowacja



07.15 Okiem kamery 07.30 Raport
07.55 Prognoza pogody 07.58 Przesłuchanie/rep.



06.00 Póły s kuchařem 06.30 Kocid barcia (18), anim. 07.00 X-Men. Zaćkać (13) Sci-fi.



Trzy po trzy

Podstawówki pochwalcie się swoimi uczniami!

Ruszamy z pierwszą edycją konkursu Trzy po trzy. Ta wypowiedź o klasie, która najbardziej przypadnie Wam do gustu, wygrywa w danym tygodniu. Najlepsi przechodzą do finału. Głosować można, przysyłając sms-y. Wyniki ogłosimy w maju. Nagrody to: jednodniowa wycieczka dla całej klasy do ośrodka wypoczynkowego Aquabrax w Szymocicach, zestaw podręczników do klasy czwartej dla przedstawiciela klasy oraz pomoce naukowe dla zwycięskiej szkoły.

Wyślij SMS na numer 7101, odpowiadając na pytanie, która wypowiedź podoba Ci się najbardziej (odpowiedzią jest imię i nazwisko ucznia który jest przedstawicielem klasy), czyli: NRB imię i nazwisko ucznia. Głosować można przez tydzień do poniedziałku do godziny 12.00. Koszt SMS-a: 1,22 zł z VAT.



Klasa III B ze Szkoły Podstawowej nr 13 w Rybniku – Chwałowicach

NATALIA WOLAN

Jest nas w klasie 18. Są tu różne charaktery: uparciuchy, obraźliwe, gaduły, miłośki, śmieszki i wybuchowe jak dynamit. My, dziewczyny czasami się kłócimy, ale po chwili wszystko jest ok. Połowa z nas tańczy w zespole tańca nowoczesnego. Mamy osoby, które chodzą na zajęcia z samoobrony – Sandra jest bardzo wysportowana i zdobyła złoty medal w tej dziedzinie. Chłopcy lubią piłkę nożną i są żli, gdy przepada nam wuef. Dwóch kolegów uprawia siatkówkę, a na basenie doskonale style pływackie. Kochamy śpiewać. Segregujemy surowce wtórne, zbieramy makulaturę, szkło, plastikowe opakowania, puszki, baterie. Pomagają nam rodzice. Braliśmy udział w międzyszkolnym konkursie wiedzy o regionie i wielu innych. Niedługo wyjeżdżamy na zieloną szkołę do Łeby. Dla wielu z nas będzie to pierwszy samodzielny wyjazd.



Klasa III A ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Rybniku - Boguszowicach Starych

ZOSIA WĘGRZYK

Lubimy pomagać innym i jesteśmy bardzo koleżeńscy. Prowadzimy od drugiej klasy kronikę. Jak ktoś ma urodziny, przynosimy cukierki. Dużo uczniów bierze udział w różnych konkursach, zdobywamy czołowe miejsca i wyjeżdżamy na zawody sportowe. Monika była trzecia na miejskim konkursie recytatorskim. Jeremi i Jakub są świetni z ortografii i matematyki, a Jagoda super rysuje. Występujemy na szkolnych imprezach. Kilka razy w roku odwiedzamy podopiecznych w domu opieki społecznej. Robimy dla nich kartki i występujemy. Zbieraliśmy odzież i żywność dla ludzi biednych, pluszowe zabawki dla maluchów z domu dziecka, a książki dla dzieci leżących w szpitalu. Pomagamy zwierzętom ze schroniska. Bierzymy udział w sprzątaniu świata, zbieramy makulaturę. W ubiegłym roku zasadziliśmy obok szkoły drzewko, które nazwaliśmy Anarug.



Klasa III B ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Rybniku - Boguszowicach Starych

BARTEK PIĄTKOWSKI

Odwiedzamy podopiecznych z domu pomocy społecznej. Z PCK w Rybniku zwozimy żywność osobom biednym i potrzebującym. Zbieramy karmę dla zwierząt w schronisku. Julia gra na skrzypcach, Patryk na gitarze, a Piotruś na organach. Występują na szkolnych imprezach, na które przychodzą mieszkańcy całej dzielnicy. Nasza klasa uczestniczy w konkursach: recytatorskich, ekologicznych i na temat zdrowego odżywiania. Ja lubię rysować i recytować. Julia zdobywa nagrody na konkursach plastycznych. Agata wyróżniła się w konkursie koled. Całą klasą wygraliśmy turniej gier i zabaw. Piotrek chodzi na kung-fu, a Michał, Kacper, Piotrek i Piotruś na SKS. Jeździmy na wycieczki. Byliśmy w: skansenie w Pszczynie, gdzie oglądaliśmy jak żyli nasi przodkowie, w teatrze w Bielsku na przedstawieniach, chodzimy też całą klasą do kina.





Hej! Jestem Dawid, pierwszy syn Moniki i Jarosława Szymaników z Rybnika – Niedobczyc. Urodziłem się 4 kwietnia o godz. 13.49. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 3730 g. Pozdrawiam serdecznie moich wspaniałych rodziców.



Cześć! Jestem Jesica Śrama. Rodzice przywitani mnie na świecie 4 kwietnia o godz. 20.50. Miałam wtedy 55 cm i ważyłam 3600 g. Pozdrawiam rodziców Anetę i Pawła oraz siostrę Patrycję, która czeka na mnie w domu w Rybniku – Chwałowicach.



Witam! Rodzice nadali mi piękne imię Franciszek, na nazwisko mam Beyga. Pojawiłem się na świecie 4 kwietnia o godz. 23.05. Miałem wtedy 59 cm i ważyłem 4300 g. Jestem pierwszym synem Jacka i Marii z Rybnika. Przesyłam całusy moim najukochańszym na świecie rodzicom.



Hej! Ta śliczna dziewczynka na fotografii to ja – Agata Sobala. Na świecie pojawiłam się 30 marca o godz. 10.20. Miałam wtedy 55 cm i ważyłam 3000 g. Pozdrawiam mamę Aleksandrę, tatę Janusza i braciśka Igora. Jesteśmy z Rydułtów.



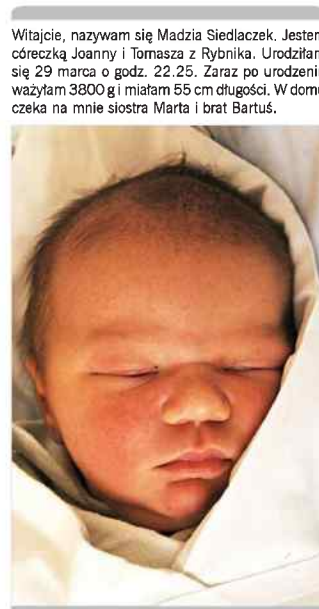
Serwus! Jestem Piotr Szczebiot, syn Małgorzaty i Mirosława z Czerwionki. Rodzice przywitani mnie na świecie 3 kwietnia o 11.15. Miałem wtedy 56 cm i ważyłem 3720 g. Pozdrawiam serdecznie moich rodziców oraz siostrę Klaudię.



Cześć! Na imię mam Jakub. Jestem synem Aliny i Józefa Masłowskich ze Świerklan. Przeszedłem na świat 30 marca o godz. 10.55. Jest ze mnie chłopak jak dąb, po przyjściu na świat ważyłem 4750 g i miałem 64 cm. Pozdrawiam serdecznie rodziców oraz rodzeństwo Angelikę i Błażeja.



Witajcie, nazywam się Daniel Ormianowski. Jestem synem Joli i Krzysztofa z Rybnika. Przeszedłem na świat 3 kwietnia o godz. 21.35. Zaraz po urodzeniu ważyłem 3500 g i miałem 56 cm długości.



Witajcie, nazywam się Madzia Siedlaczek. Jestem córeczką Joanny i Tomasza z Rybnika. Urodziłam się 29 marca o godz. 22.25. Zaraz po urodzeniu ważyłam 3800 g i miałam 55 cm długości. W domu czeka na mnie siostra Marta i brat Bartuś.



Nazywam się Oliwier Gateczka. Jestem pociechą Basi i Roberta z Rybnika. Przeszedłem na świat 6 kwietnia o godz. 20.55. Zaraz po urodzeniu ważyłem 3800 g i miałem 56 cm długości.



Nazywam się Patryk Szlachta. Jestem pociechą Anny i Jarosława z Raciborza. Przeszedłem na świat 31 marca o godz. 13.35. Zaraz po urodzeniu ważyłem 3345 g i miałem 56 cm długości. W domu czekają siostry Halinka, Tatiana i brat Krystian.



Jestem synkiem Uli i Mariusza Szczotoków z Rybnika. Urodziłem się 31 marca o godz. 9.50. Zaraz po urodzeniu ważyłem 3390 g i miałem 54 cm długości. Pozdrawiam brata Piotrusia.



Jestem synkiem Izabeli i Romualda Zysków z Niedobczyc. Przeszedłem na świat 1 kwietnia o godz. 5.05. Zaraz po urodzeniu ważyłem 3400 g i miałem 57 cm długości. W domu czekają siostra Adriana i brat Mateusz.

WYGRAJ TALON

RYBNIK
UL. KILIŃSKIEGO 37B,
UL. ZEBRZYDOWICKA 4D

RACIBÓRZ
UL. OPAWSKA 67

RYDUŁTOWY
UL. RACIBORSKA 41 S.
WODZISŁAW ŚL.
Os. XXX – LECIA 62A/13

HITY

1. 007 Quantum of solace – akcja, USA
James Bond zdradza przez kobietę walczy z przegraniem uczenia swojej ostatniej misji osobistą wyprawą.

2. W sieci kłamstw – thriller

3. Piła V – horror

4. Nie zadzieraj z fryzjerem – komedia

5. Nocny pociąg z mięsem – horror

6. Max Payne – akcja

7. Ostatnie zlecenie – thriller

8. Lustra – horror

9. Serce na dłoni – komedia

NOWE

1. Beethoven: wielka uciejka – familijny USA
Treser Eddie robi wszystko, by jego syn nie mógł zatrzymać Beethovena...

2. Dochodzenie – dramat

3. Godzilla: King Kong kontra Godzilla – fantastyczny

4. Happy Go Lucky – komedia

5. Włacy móch: sSp1 – animacja

ZAPowiedzi

1. Cien – horror, 16 kwietnia

2. Punisher: strefa wojny – akcja, 20 kwietnia

3. Wielki Stach – komedia, 20 kwietnia

4. Rok 1612 – przygodowy, 23 kwietnia

5. SekSpedyjca – komedia, 23 kwietnia

WYPOŻYCZAJ ZA GROSZE

Możesz wypożyczyć filmy z kategorii od „A” do „D” z 99% rabatem. Wybór jest ogromny w każdym z gatunków. Wygraj 4 takie rabatowe wypożyczenia – wyślij SMS na numer 7101 według wzoru: **NWX** nazwę ścieżki videotek, sponsora konkursu. Dopisz imię i nazwisko oraz adres pocztowy. Jeden SMS kosztuje 1,22 zł z VAT.

KINO DOMOWE

wygraj płytę

KŁOPOTY Z BLONDYNKĄ
komedia

Ekranizacja powieści Ho-sik Kima. Charlie jest lekkoduchem i zamiast nauce poświęca swój czas picciu piwa z kolegami. Pewnego dnia na peronie kolejowym ratuje życie pięknej dziewczynie o imieniu Jordan. Zaurzeczni sobą Charlie i Jordan spędzają wspólnie coraz więcej czasu. Urofatowana dziewczyna zaczyna pokazywać jednak swoje prawdziwe oblicze, stając się coraz bardziej uciążliwa dla swojego wybawiciela. Jak wiele jest w stanie znieść rodzaje się między nimi uczucie?

WYGRAJ DVD!
Wyślij SMS-a na numer 7101 (koszt 1,22 zł z VAT) wg wzoru: NRP nazwa naszego tygodnika i tytuł filmu. Dopisz swoje nazwisko.

wygraj płytę

UPROWADZONA
FILM AKCJI

Bryan jest byłym szpiegiem, który ma 17-letnią córkę. Dziewczyna bardzo chce pojechać do Paryża i ojciec przyzwala jej na to pod pewnymi warunkami. Pewnego dnia córka Bryana dzwoni do niego i oznajmia, że została porwana przez handlarzy żywym towarem. Były szpieg będzie musiał wykorzystać wszystkie swoje umiejętności, aby odnaleźć i uratować dziewczynę, zanim będzie za późno. Sytuacja wydaje się beznadziejna...

WYGRAJ DVD!
Wyślij SMS-a na numer 7101 (koszt 1,22 zł z VAT) wg wzoru: NRP nazwa naszego tygodnika i tytuł płyty. Dopisz swoje nazwisko.

Polsko-niemieckie radio internetowe www.mittendrin.vdg.pl poleca

Środa, 15.04.2009 „Mittendrin”
18:00 na www.mittendrin.vdg.pl o 22:05 w radiu Vanessa Magazyn młodzieżowy w j. niemieckim na aktualny temat. W programie: wszystkie wokół tematu, przedstawimy opinię ekspertów, reportaże z powiatu reaborskiego i nie tylko, reportaż na temat finału projektu „Puste miejsca. Tu był żyć”, reportaż z obserwatorium geofizycznego w Reaborsu oraz także na temat: Tygodnia Filmu Niemieckiego we Wrocławiu, zapowiedzi kulturalne, mini słuchowiska i dużo muzyki.

Niedziela, 19.04.2009 „Die Deutsche Stimme am Radio”
13:00 na www.mittendrin.vdg.pl o 11:05 w radiu Vanessa Koncert zyczeń w j. niemieckim. W programie: reportaże na aktualne tematy z powiatu reaborskiego i nie tylko, reportaż z wielkanocnej procesji karniej w Pietrowicach Wielkich i reportaż z obserwatorium geofizycznego w Reaborsu minisłuchowisko, życzenia i pozdrowienia, oraz dużo niemieckich „Słagów”.

Taxi za darmo!
Wyślij SMS na numer 7101 wg wzoru:

NWC Taxi Twoje imię i nazwisko
(np. NWC Taxi Jan Kowalski); koszt 1,22 zł z VAT

Do wygrania zestawu po 2 talony o wartości 12 zł każdy na kurs taksówką Radio Taxi Racibórz.
Konkurs trwa przez tydzień

wygraj płytę

LETNIA AKADEMIA
Komedia

Piątką szkolnych outsiderów marzy o poprawie swoich notowań w rankingach towarzyskich. Niewątpliwą szansą na uzyskanie popularności - zwłaszcza wśród dziewczyn - byłaby wygrana w największych corocznych zawodach surfingowych, odbywających się na słonecznym wybrzeżu Costa Rica. Gorący piasek, gorące diugonogie łaski... czego chciał więcej? Chłopcy postanawiają rzucić wyzwanie losowi. Jest tylko jeden mały problem. Zaden z nich w życiu nawet nie stał na desce surfingowej...

WYGRAJ DVD!
Wyślij SMS-a na numer 7101 (koszt 1,22 zł z VAT) wg wzoru: NRP nazwa naszego tygodnika i tytuł filmu. Dopisz swoje nazwisko.

wygraj DVD

W SIECI KŁAMSTW

FILM AKCJI

Roger Ferris (Leonardo DiCaprio) jest najlepszym agentem CIA działającym na Bliskim Wschodzie i jedynym człowiekiem, który może odnaleźć ukrywającego się na terenie Jordani niebezpiecznego przywódcę terrorystów organizującego zamachy bombowe na całym świecie. Chcąc wykonać postawione przed nim zadanie Ferris nie cofnie się przed niczym – szantażem, oszustwem, przekupstwem, a nawet morderstwem. Informacjami, które zdobywa, dzieli się z Edem Hoffmanem (Russell Crowe), doświadczonym agentem i analitykiem unikającym pracy „w terenie”. Ich przyjaźń i długoletnia znajomość zostaje wystawiona na próbę, kiedy Ferris przekonuje się, że zaufanie ma dwie twarze – z jednej strony stanowi śmiertelne zagrożenie, z drugiej zaś – jedyną drogę, która pozwoli mu ocalić życie.

Trzykrotnie nominowany do Oscara Ridley Scott („Thelma i Louise”, „Gladiator”, „Helikopter w ogniu”) przedstawia wybuchowy thriller akcji „W sieci kłamstw” na podstawie scenariusza zdobywcy Nagrody Akademii Williama Monahana, autora fabuły głośnej „Infiltracji” Martina Scorsese. W rolach głównych w filmie wystąpił: trzykrotnie nominowany do Oscara Leonardo DiCaprio („Co gryzie Gilberta Grape’a?”, „Awiator”, „Krwawy diament”) oraz zdobywca Nagrody Akademii w kategorii „najlepszy aktor”, Russell Crowe („Gladiator”, „Informator”, „Piękny umysł”). W ekipie „W sieci kłamstw” znaleźli się również nominowany do Oscara scenograf Arthur Max („American Gangster”, „Gladiator”) oraz uhonorowany Nagrodą Akademii montażysta Pietro Scalia („Helikopter w ogniu”, „JFK”).

Na ekrany amerykańskich kin obraz wszedł 10 października 2008 roku, w ciągu pierwszego weekendu zarabiając ponad 12 milionów dolarów. Film spotkał się z ciepłym przyjęciem krytyków, którzy zgodnie chwaliłi kreację aktorską Leonarda DiCaprio i Russella Crowe’a oraz podkreślali, że „W sieci kłamstw” jest jedną z niewielu hollywoodzkich produkcji, która opowiadając o amerykańskiej wojnie z terroryzmem nie unika trudnych tematów m.in., krytykując amerykańską politykę zagraniczną.

WYGRAJ DVD!
Wyślij SMS-a na numer 7101 (koszt 1,22 zł z VAT) wg wzoru: NRP nazwa naszego tygodnika i tytuł filmu. Dopisz swoje nazwisko.

wygraj DVD

W SIECI KŁAMSTW

FILM REABORSKI

W SIECI KŁAMSTW

Wyślij SMS-a na numer 7101 (koszt 1,22 zł z VAT) wg wzoru: NRP nazwa naszego tygodnika i tytuł filmu. Dopisz swoje nazwisko.

Horoskop

BARAN (21.03-20.04)
Mikość - Nareszcie sprawy sercowe będą szły we właściwym kierunku. Znacze w tym tygodniu wielu miłych gestów od partnera, jeśli do tej pory nie było najlepiej, teraz to się zmieni. W stałych związkach znowu obudzi się namiętność. Praca - Na pracy nie będziecie miały ochoty się skupiać.

BYK (21.04-20.05)
Mikość - Starajcie się bardziej w sferze erotycznej, to prawda, że dopiero nabieracie rozpędu, ale partner chyba się trochę nudzi. Mikość to dla was obecnie wielkość i wyidealizowane uczucia. Praca - Wiele spraw się wyjaśni. Zrobicie kilka kroków naprzód, jeśli się postaracie, zdołacie znaleźć nową pracę.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)
Mikość - Nie naciskajcie na partnerów, nie forsujcie na się własnego zdania. Będą z tego tylko kłótnie i ciche dni. Lepiej wybić się gdzieś razem i to raczej w miejsca gdzie są ludzie, bo sami znowu podejmiecie niepotrzebne dyskusje. Praca - Teraz praca opłaci wam się z nawiązką.

RAK (22.06-22.07)
Mikość - trochę niezdecydowane będziecie w tym tygodniu, dlatego wasi partnerzy przyglądać się będą wam ze zdziwieniem. Odstacie im ster i pograjcie się w błogi nieobecniemu. Wszelkie decyzje, które będziecie musieli podjąć za was. Praca - dobry czas żeby zastanowić się czy zawodowo się spełnicie.

LEW (23.07-22.08)
Mikość - możecie sobie wiele obiecywać po tym tygodniu. Będziecie duża towarzystwa. Może zdradzić się że nawiązałyście bardzo okazywają znajomość, w stałych parach lekkie ochłodzenie. Praca - Raczaj nie czujecie za długo żeby zwolnić uwagę na nieprawidłowości, które od jakiegoś czasu obserwujecie w pracy.

PANNY (23.08-22.09)
Mikość - Dłaniejnej zwasi ożcie się, że znajomość, która nie wyglądała na poważną przybrała naprawdę obiecujące formy. Może pierścienek na palcu? Praca - Nie będziecie wymagać od was jakiegoś specjalnego wysiłku. Po prostu wszystko pójdzie jak zwykle, ale dla was to pozytywne wiadomości.

WAGA (23.09-23.10)
Mikość - Przysię Włosna, czas zrobić porządek w swoim sercu. Wolne Wagi czas abyście wraz z własną rozmyślały się wokół siebie. Wagi w związkach przelanajcie dotychczasowe dokonania waszych partnerów. Praca - Możliwość awansu jednak będzie musiał się wykazać pracowitością. Nie będzie łatwo, ale masz szansę poprawić swoją pozycję w pracy.

SKORPION (24.10-23.11)
Mikość - Dla skorpiona to będzie trudny tydzień, bo partner będzie wyjątkowo nerwowy. Dla was to tylko okazja do walki. Opanujcie się spokojnie i podceńcie do sytuacji, w których oboje będziecie chcieli zdecydować. Praca - Bardzo będziecie z siebie zadowolone.

STRZELEC (24.11-21.12)
Mikość - Ogólnie w miłości nie będziecie się wam, niestety, wiodło w tym tygodniu. Zabraknie wam normalnej ludzkiej empatii i wyrozumiałości. Palnicie coś, co dla partnera będzie, co najmniej krzywdzące, albo w ogóle podejmiecie decyzję za was oboje i będzie awantura.

KOZIORÓŻEC (22.12-20.01)
Mikość - Jeśli zależy ci na harmonii w związku, musisz się nieść postarać. Opanuj swoją dociekliwość, ponieważ teraz będzie o nią głównym powodem niezgody w związku. Jeśli się nie postarasz, twój partner to doceni i odda ci z nawiązką. Praca - przyjdzie ci głównie rozwiązywać problemy związane z balaganiem w pracy.

WODNIK (21.01-20.02)
Mikość - dla niektórych zwas to będzie namiętny tydzień. Te ze stałych związków niech pamiętają, że partner oczekuje teraz zrozumienia. Cała reszta niech korzysta... Praca - Dacie sobie radę, chociaż poświęćcie trochę leniwo da się we znaki. Wiele z was chce teraz walczyć wolnie i miękko, spokojnie i wystraszająco.

RYBY (21.02-20.03)
Mikość - Teraz czeka was taki moment zawieszania. Nie wiadomo w którą stronę rozwinięty będzie związek, ale stała się trochę się nudzić. Ale nie potwiera to dużo. Praca - Praca was nie rozpieszcza. Każdy błąd będzie teraz dużo kosztować, więc nie rozpaczać się za nicem i do roboty. Finanse - Pieniądże nie będą problemem, ale ich też nadmiar nie przybędzie.

Znajdź pytanie Naszym Wykładowcom na www.wrozbyonline.pl
Ponad 90 profesjonalnych ekspertów!

wrozbyonline.pl

KANCELARIA PODATKOWAmgr Anna Kłosowska
www.rozlicznie.pl

- ▶ **ZWROT PODATKU Z HOLLANDII** – wszystkie możliwe ulgi podatkowe t. ulgi dla rodziców samotnie wychowujących dzieci, ulgi dla rodziców wychowujących dzieci niepełnosprawne i inne.
- ▶ **PIENIĄDZE ZE ZWROTU PODATKU OTRZYMASZ BEZPOŚREDNIO NA WSKAZANE PRZEZ CIEBIE KONTO!**
- ▶ **„ROZŁĄKOWE” do 2074 EUR** (ulga podatkowa) – dotyczy osób, które mają zarodek roczny ok. 10 000 EUR. Przy staraniu się o tę ulgę, musisz mieć partnera fiskalnego (nie musi to być małżonek). Do 5 lat wstecz możesz złożyć **KOREKTĘ ROZLICZENIA**, jeśli nie skorzystałeś z przysługujących Ci ulg.
- ▶ **SOFI NUMMER** dla Twojego partnera fiskalnego (może n m być: małżonek, konkubina, siostra, brat itp.)
- ▶ **ZASILEK RODZINNY** z Holandii – na dzieci do 18. roku życia, które mieszkają w Polsce.
- ▶ **KINDGEBONDEN BUDGET** – nowy obdatek dla rodz. n osiadających dzieci do 18. roku życia – na 2 dzieci 1322 EUR.
- ▶ **ZORGTOESLAG** – dodatek do ubezpieczenia.
- ▶ **JEŚLI NIE OTRZYMYWAŁEŚ W 2008 ROKU DODATKU ZORGTOESLAG LUB KINDERTOESLAG, MOŻESZ JESZCZE DO 31 MARCA 2009 ZŁOŻYĆ WNIOSEK O JEGO WYPŁATĘ**

NIE ŚPIESZ SIĘ!

– PAMIĘTAJ, ŻE NA ROZLICZENIE 2008 ROKU MASZ 3 LATA!

PROWADZIMY OBSŁUGĘ KORESPONDENCYJNĄ
> WYŚLIJ SMS-a, maila, zadzwoń!**OPOLE**45-004 Opole, ul. Koronickiej 4
ul. Koronickiej 6
(budynek Mniejszości Niemieckiej)
tel. 0048 77 453 16 45
0048 77 453 94 56
0048 501 309 004
fax 0048 22 486 90 26
e-mail: kancelariaopole@op.pl**GLIWICE**44-100 Gliwice, ul. Zwykowska 14
pok. 48 II p. (budynek PROXIMUS)
tel./fax 0048 32 230 13 38
kom. 0048 501 336 074
e-mail: gliwice@kancelariaopole.pl**RACIBÓRZ**47-400 Racibórz, ul. Mickiewicza 20
Pok. 16 (budynek TP SA)
Tel./fax 0048 32 415 21 71
Kom. 0048 510 336 029
e-mail: raciborz@kancelariaopole.pl**LESZNO**64-100 Leszno, ul. Śniadeckich 3
parter (budynek Powiatowego Urzędu Pracy)
tel./fax 065 520 53 05 519 671 820
e-mail: leszno@klosowska.home.pl**ZŁOTÓW**77-400 Złotów
ul. Wojska Polskiego 15 a
tel./fax 067 263 21 67 502 086 551
e-mail: zlutow@klosowska.home.pl

Grupa SCHIEVER POLSKA jest przedsiębiorstwem rozwijającym sieć hipermarketów AUCHAN. Podstawą naszego sukcesu jest satysfakcja klientów, którym zapewniamy najlepsze produkty o relatywnie niskich cenach i profesjonalną obsługę. Do naszego hipermarketu w Raciborzu poszukujemy kandydata na stanowisko:

RZEŹNIK

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe kierunkowe,
- minimum 3-letnie doświadczenie pracy w zawodzie,
- zaangażowanie,
- dobra organizacja pracy,
- odpowiedzialność

Zatrudnionym osobom oferujemy pracę w młodym zespole, możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i awansu oraz atrakcyjne wynagrodzenie.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego, oraz zdjęcia na adres:

Hipermarket Auchan, ul. Rybnicka 97, 47-400 Racibórz
lub rekrutacja@schiever.com.pl

W CV prosimy zamieścić następującą klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, pozycja 883)”

DOM PRZYJĘĆ „Pod Strzechą”

WODZISŁAW ŚL.
ul. Markłowska 23
tel. 605 030 239
www.usas.go3.pl

• WYNAJEM LIMI ZYNY • WOLNE TERMINY NA WESZELA

forum.nowiny.pl

forum nowiny.pl
forum nowiny.pl

HONDA
The Power of Dreams

Cały Twój Jazz

Twoja oszczędność – tylko 4,5 litra/100km
Twoja przestrzeń – do 132 litrów pojemności bagażowej

Nowa Honda Jazz

AUTORYZOWANY DEALER KUCZA

Rybnik, ul. Wodzisławska 54
tel. (032) 432 77 88, 432 77 98
www.honda.kucza.com.pl

Nowa firma EKT Instal zatrudni

ELEKTRYKÓW spawaczy, ślusarzy
do pracy w Niemczech i Austrii

Oferujemy:

- świetne warunki finansowe
- stałą pracę w renomowanej firmie
- stałą opiekę firmy

Wymagany paszport niemiecki

Kontakt:
071 785 14 80
lub 0662 225 012

RADIO TAXI „ROW”

RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

032 42 44 444

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK Z TELEFONÓW STACJONARNYCH I Z AUTOMATÓW BEZ UŻYCIA KARTY

0800 22 82 82

Zamów taksówkę MS-em lub zadzwoń **609 053 007**

The Global Leader in Commercial Cleaning and Sanitizing Solutions

ECOLAB

Jesteśmy dużym, międzynarodowym koncernem chemicznym działającym na rynku profesjonalnej higieny

W związku z wdrażaniem nowego projektu biznesowego w Europie poszukujemy do naszej fabryki w Raciborzu pracowników:

COST CONTROLLER

Osoba na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za wsparcie głównego Cost Controllera w bieżącej pracy.

Wymagania:

- doświadczenie w zakresie kalkulacji standardowego kosztu własnego
- doświadczenie w zakresie rozliczania/ analizy odchyleń produkcyjnych
- znajomość programu SAP
- mile widziane wykształcenie w dziedzinie rachunkowości lub pokrewne
- komunikatywna znajomość języka angielskiego
- biegła znajomość pakietu MS Office, w szczególności Excel
- samodzielność, odpowiedzialność i bardzo dobra organizacja pracy

ASYSTENT DS. ADMINISTRACYJNYCH (2 osoby)

Osoby na tym stanowisku odpowiedzialne będą za codzienne, bieżące wsparcie pracowników fabryki w kwestiach administracyjnych.

Wymagania:

- dobra znajomość obsługi komputera oraz pakietu MS Office, w szczególności Excel i Word
- doświadczenie zdobyte w pracy administracyjnej/biurowej w firmie
- bardzo dobre organizacja pracy, samodzielność i odpowiedzialność
- mile widziana znajomość programu SAP
- dobra znajomość języka angielskiego (warunek konieczny)

Oferujemy:

- pracę na czas określony (od kwietnia do października) w fabryce w Raciborzu
- możliwość zdobycia doświadczenia w międzynarodowej firmie będącej światowym liderem w dziedzinie profesjonalnego utrzymania higieny
- Jeśli spełniasz powyższe oczekiwania, jesteś osobą rzetelną i posiadasz silną motywację – stworzymy Ci dobre warunki pracy w międzynarodowym środowisku.

CV oraz list motywacyjny prosimy wysłać do 20 kwietnia 2009 na adres:
rekrutacja.pl@ecolab.com

W tytule wiadomości proszę umieścić nazwę stanowiska, na które aplikujesz.